Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 12 SIERPNIA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 2000. | № 213

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Ruch rewolucyjny w Niemczech.

Odezwy tajnego rządu komisarzy ludowych niemieckiej republiki sowietów. — Zajmowanie i wywłaszczanie fabryk przez robotników. — Represje rządu dr. Cuno. — Prawica popiera ruch komunistyczny w nadziei obalenia traktatu wersalskiego.

Socjaliści żądają ustąpienia kanclerza dr. Cnno.

Przed strejkiem powszechnym w całych Niemczech.

BERLIN, 11 sierpnia (Telegram wł. „Republiki"). — Dziś do godziny 5-ej po południu międzymiastowa komunikacja była przerwana i nie otrzymano z prowincji wyczerpujących wiadomości. Dzienniki berlińskie otrzymały radja, z których wynika, iż w całych Niemczech z wyjątkiem Bawarji, Nadrenji i Prus Wschodnich wybuchły rozruchy bardzo poważnego chrakteru o wyraźnej tendencji komunistycznej. Po południu nadeszły wyczerpujące sprawozdania z Górnego Śląska, wszystkich prowincji pruskich, Saksonji i Badenji.

Ogniskiem ruchu rewolucyjnego jest Berlin oraz Górny Śląsk, gdzie spostrzeżono wybitne sympotowy planowej akcji bolszewickiej. Rozrzucano odezwy, podpisane przez „Tajny rząd komisarzy ludowych niemieckiej republiki sowieckiej". Odezwy przepowiadają przekształcenie Rzeszy na związek sowieckich republik już w ciągu najbliższych dni, nawołując do natychmiastowego strejku generalnego, oraz do posłuszeństwa wobec powstających rad robotniczych i włościjańskich. To expose komunistyczne zwraca uwagę na pomoc Rosji sowieckiej, oraz zapowiada natychmiastową walkę z kapitalizmem francuskim, polskim i czeskim.

Akcja rewolucyjna wyraża się przedewszystkiem w zajmowaniu fabryk przez robotników, które natychmiast zostają odznaczone czerwonemi sztandarami.

Robotnicy dokonali rewizji w całym szeregu banków w celu stwierdzenia, czy banki posiadają zapasów pieniężnych.

Wśród publiczności panuje niebywała wprost panika. Ludność chce się zaopatrzyć w środki żywności, lecz nie ma pieniędzy, wobec czego na każdym kroku rozgrywają się tragiczne sceny. W północnej części Berlina doszło ostatnio do ogromnych plądrowań. Policja reichswehra jest gotowa do tłumienia zaburzeń. Przed reichstagiem gromadzą się wciąż ogromne tłumy ludzi.

W Hamburgu odbyły się masowe wiece, na których rzucano hasła rewolucyjne. Po wiecach ruszył pochód robotniczy na ulice. Nastąpiło starcie z policją, podczas którego padły dziesiątki zabitych i rannych po obu stronach.

W mieście kompletne bezrobocie. Robotnicy dokowi dokonali szeregu aktów sabotażu.

H.

WEZWANIE DO STREJKU POWSZECHNEGO.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Plenarne posiedzenie komitetu rad robotniczych, wzywa dziś w odezwie do strejku generalnego, który trwać ma od dziś po południu do wtorku do godz. 12 w nocy. Komitet żada natychmiastowego ustąpienia dr. Cuno, konfiskaty i zabepieczenia dowozu artykułów żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby, natychmiastowego uznania proletarjackiej komisji kontrolnej, natychmiastowego zniesienia zakazu organizowania bojówek proletarjackich, natychmiastowego ustalenia zarobku minimalnego na 60 fen. przedwojennych za godzinę, natychmiastowego zatrudnienia bezrobotnych, zniesienia zakazu demostracji, amnestji dla więźniów politycznych. Dalej odezwa wzywa wszystkie organizacje robotnicze do utworzenia rządu robotniczo-chłopskiego.

ROZRUCHY W DREŹNIE I SZCZECINIE.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia Z całej Rzeszy niemieckiej nadchodza dziś wiadomości o rozruchach i zaburzeniach. Większe rozruchy wydarzyły się w Szczecinie i w Dreźnie.

SYTUACJA WCZORAJ W POŁUDNIE.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Wobec tego, iż parlamentarne ugrupowania socjalistyczne nie zamierzaja cofnąć wyrażonego votum nieufności dla obecnego rządu, w mieście zapanował nastrój wręcz krytyczny. Zgromadzono liczne oddziały wojskowe, które mają przeszkodzić manifestacjom z okazji rocznicy uchwalenia kostytucji. Ugrupowania przeciwrządowe mają wykorzystać ten dzień w celu zamanifestowania swego wrogiego stanowiska wobec rządu.

STREJK DRUKARZY W BERLINIE.

AW. BERLIN, 11 sierpnia Strejk w drukarniach dzienników berlińskich trwa w dalszym ciągu, z wyjątkiem socjalistycznej „Vorwarts" i komunistycznej „Rothe Fahne".

Ostatnio przeprowadzone zostały nakłady, na podstawie których podniesione zostaną do 5.000.000 za tydzień ubiegły, za tydzień zaś od 11 do 17 do 13 miljonów mk.

RZĄD BRONI SIĘ PRZED FALĄ KOMUNIZMU.

BYTOM, 11 sierpnia (Telefonem od korespondenta „Republiki" via Katowice) — Rząd Rzeszy wydał odezwę do narodu, nawołującą do spokoju i zachowania porządku w chwilach najbardziej groźnych dla państwa. Przedsięwzięto cały szereg środków zaradczych. Zakazane zostały wszelkie pochody i zebrania pod gołym niebem.

Prezydent Rzeszy wydał ustawę wyjątkową, uprawniającą ministerstwo spraw wewnętrzych do kontrolowania pism, ulotek itp., które wzywają do zmiany obecnego ustroju na drodze gwałtu. Wykroczenia przeciwko tej ustawie będą karane więzieniem nie mniej trzech miesięcy oraz karą pieniężną do 500 miljonów.

Dodatek nadzwyczajny „Rothe Fahne" zawierający wiadomość o rewolucji w całym kraju został w Berlinie skonfiskowany.

Groźne wieści dochodzą z Bawarji. Zachodzi tam możliwość wojny domowej. Rząd zarządził mobilizację. Rezerwiści otrzymali karty mobilizacyjne. W intendenturze wre praca dniem i nocą dla przygotowania umundurowania dla żołnierzy. Właściciele samochodów zostali wezwani do trzymania swych samochodów w pogotowiu. W głównym urzędzie telegraficznych w Monachjum przygotowuje się żołnierzy reichswehry do obsługi aparatów.

ZAJĘCIE „ROTHE FAHNE"

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — W ciągu dzisiejszego po południa policja zajęła redakcję i drukarnię „Rothe Fahne" z powodu odezwy wzywającej do obalenia rządu.

RZĄD ZAPEWNI LUDNOŚCI WYŻYWIENIE.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Z powodu rozruchów na tle drożyźnianym, ogłosił dziś minister aprowizacji odezwę, w której zawiadamia, że rząd poczynił wszystkie kroki, aby zapewnić ludności niezbędne artykuły żywnościowe. Odezwa zaznacza, że rząd ma udzielić kredytów na zakup artykułów żywnościowych. W końcu odezwa wzywa do zachowania spokoju.

ŻĄDAJĄ USTĄPIENIA Dr. CUNO.

PAT. — BERLIN. 11 sierpnia — W parlamencie rzeszy na zakończenie obrad odbyło się posiedzenie poszczególnych frakcji parlamentu w cel unaradzenia się nad ewentualną zmianą rządu. Utworzona ma być t. zw. wielka konferencja. Socjaliści uchwalili rezolucję, w której wyrażają rządowi dr. Cuno votum nieufności. Socjaliści chcą utworzyć wilką konferencję dlatego, aby zyskać zaufanie narodu niemieckiego. Jako warunek wzięcia udziału w rządach, socjaliści żądają: Reformy finansów, aktywniejszej polityki zewnętrznej w celu definitywnego uregulowania kwestji reparacyjnej przy równoczesnym zachowaniu integralności Rzeszy i jedności narodu niemieckiego.

BURZLIWE DEMONSTRANCJE z W RACIBORZU.

PAT. — RACIBORZ, 11 sierpnia. — Wczoraj przyszło tutaj na tle drożyzny do wielkich i burzliwych demonstracji. Przed południem delegacja robotników zażądała od nadburmistrza miasta Raciborza natychmiastowych energicznych zarządzeń przeciw drożyznie. O godz 11 robotnicy wszystkich fabryk i zakładów przemysłowych opuścili pracę i tłumnie zgromadzili się na placu przed dworcem, gdzie odbyli wiec protestacyjny. W bardzo ostrych słowach występowano przeciw rolnikom i kupcom, którzy nie dopuszczają do miast artykułów spożywczych. Gdy policja wezwała tłum do rozejścia się zaatakowano ją i opanowano samochdy z granatami ręcznemi. Uzbroiwszy się w nie, rozpoczęto z policją regularną walkę na rynku i przyległych ulicach. Strzelano z rewolwerów, karabinów i rzucano granaty ręczne. Tłum wypędził policję i splądrował sklepy. W drodze do ratusza wtargnięto do składów broni, gdzie uzbrojono się w sztylety, noże, broń i amunicję. Podczas walk, które trwały przez cały dzień do późnego wieczora, zostało zabitych 4 osoby, 30 ciężko rannych. Poza tem wiele osób odniosło lżejsze okaleczenia. Dopiero około północy przywrócono spokój.

ROCZNICA KONSTYTUCJI.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Obchód z powodu rocznicy konsytucji odbył się bez żadnych przeszkód. Na placu królewskim komuniści usiłowali wywołać zaburzenia. Policja rozpędziła demonstrantów.

STANOWISKO PRAWICY.

BERLIN, 11 sierpnia (Telefonem od korespondenta „Republiki" via Bytom—Katowice). — Zachowanie się sfer prawicowych wobec niedwuznacznego już dziś wybuchu rewolucji w Niemczech jest bardzo niewyraźne i dotychczas pogłoski o ścisłym związku komunistów z reichswehrą sprawdzają się. W rozmowie z dziennikarzami amerykańskiemi hr. Reventlow znany publicysta prawicowy oświadczył, że wybuch bolszewizmu nie jest dowodem zbolszewizowania narodu niemieckiego, ale wyłącznie aktem rozpaczy ze strony głodnych. Zrzuca on winę za wszystko, co się stanie na Francję i nierozważną politykę reparacyjną.

W rzeczywistości prawica niemiecka powitałaby z zadowoleniem poswtanie w Niemczech w kilku prowincjach republik sowieckich, gdyż wtedy odłączyłaby się Bawarja, Prusy Wschodnie oraz inne połacie kraju i tam wytworzyłyby się ośrodki propagandy prawicowej.

Niemcy, jako jednolite państwo przestałoby istnieć i wtedy znikłaby podstawa traktatu wersalskiego, którego objektem są Niemcy, jako całość.

Prawica nie wierzy w długotrwałość ustroju sowieckiego w Niemczech i uważa, że byłoby to wcale niezłe stadjum przejściowe.

H.

OBALENIE RZĄDU Dr. CUNO.

BERLIN, 12 sierpnia, godzina 1 rano (Telefonem od korespondenta „Republiki"). — Aż do późnej nocy kursowały po mieście pogłoski o dymisji dr. Cuno. Urzędowego potwierdzenia wiadomości tej brak. Aż do godz. 11 m. 30 w pałacu kanclerskim przy ul. Wilhelma obradował gabinet, poczym dr. Cuno udał się do kanclerza Eberta na naradę. Budynki rządowe oraz ambasady strzeżone są przez policję i wojsko z karabinami maszynowemi.

Wojska polskie mogą zająć Gdańsk!

Tak oświadczył oficjalnie komisarz ligi narodów w Gdańsku.

O ile przedłuży się strejk generalny.

Pogłoski o zaczepnych krokach Rosji w razie zajęcia Gdańska.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnja — Wysoki komisarz Ligi narodów wygłosił w dniu dzjsiejszym oświadczenie, że na wypadek przedłużenia się strejku generalnego i ewentualnych zaburzeń, Gdańsk obejmą w posiadanie wojska polskie, celem przywrócenia porządku,

W związku z tem w kołach komunistycznych krążą pogłoski, jakoby Rosja sowiecka, na wypadek wkroczenja wojsk polskich do Gdańska, natychmjast zajęła wschodnie prowincje Polski.

To ostatnie jednak nie znajduje żadnych pozytywnych podstaw.

PREZYDENT SAHM O STREJKACH.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnia — W mowie, wygłoszonej przed sejmem gdańskim, prezydent senatu Sahm wyraził ubolewanie, że nie zdołał powstrzymać wybuchu strejku generalnego, któ ry w skutkach swych spowodować mo że nietylko katastrofę gospodarczą, lecz i utratę wolności politycznej.

Strejk objął niemal wszystkie gałęzie życia gospodarczego Gdańska.

Ruch kolejowy wstrzymany aż do torów, wiodących do nowego portu.

Obie strony dążą do jaknajszybszego zlikwidowania strejku. Układy na wielu punktach zaznaczyły się zgodą stron obu, mianowicie na wczorajszem posiedzeniu przedstawicieli robotników i pracodawców, mianowicie ci ostatni wyrazili gotowość ustalenia płac według stałego miernika i wypłat w dostatecznej wysokości zaliczek.

W przemówieniu swoim prezydent Sahm zaznaczył, że posłowie socjalistyczni i komunistyczni wykazali prawdziwy brak solidarności z rządem gdańskim.

Gdy poseł komunistyczny, Raube, oświadczył, że robotnikowi gdańskiemu jest obojętne, czy w Gdańsku panuje polak, czy niemiec.

ZAKOŃCZENIE STREJKU W GDAŃSKU.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnia — W rezultacie układy między zjednoczonymi związkami pracodawców i organizacjami robotniczymi doszło do następującej umowy:

Obie strony wychodzą z założenia, że koniecznem jest ustalenie płac w mierniku złotym.

Od dnia 13 bm. począwszy obowiązywać będą w Gdańsku następujące płace: Robotnik wykwalifikowany otrzymywać będzie 25 fen. złotych za godzinę, niewykwalifikowany 22 i pół fen.

Praca podjęta zostanie w poniedziałek dnia 13 bm.

Przeliczanie niemieckiego złotego dokonane będzie każdorazowo według kursu funta szterlinga.

PISMA NIE WYCHODZĄ.

AW. — GDAŃSK. 11 sierpnia — Z powodu strejku generalnego dzienniki nie wychodzą od piatku, z wyjątkiem jednodniówki, wydawanej przez związki zawodowe., pt. „Danziger Volksst.

Ruch kolejowy odbywa się ze znacznemi ograniczeniami. Pociągi odchodzą nieregularnie.

Z powodu strejku drukarzy w Niemczech, Gdańsk pozbawiony jest zupełnie czasopism, najświeższe zaś wiadomości ze świata czerpie przeważnie z dzienników polskich.

STUDENCI W POLICJI GDAŃSKIEJ.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnia — Krążą uporczywe pogłoski, że wśród policji znajduje się wiele studentów politechniki gdańskiej. Są oni zarówno w policji bezpieczeństwa „Schutzpolitzei", jak w t. zw. policji pomocniczej „Bleipolizei".

Studenci uzbrojeni są w rewolwery i szable i skoncentrowani są w gmachu mieszczącym biura i koszary policyjne.

Dla utrzymania spokoju z powodu strejku generalnego powstała tu organizacja t. zw. porządkowych, zaopatrzonych w przepaski czerwone i białe. Skonsygnowano również policję obywatelską.

Nad czym wczoraj obradował Senat.

PAT. — WARSZAWA, 11 sierpnia— Na posiedzeniu senatu sen. Buzek referował **ustawę o uposażeniu urzędników** i wojskowych, tudzież ustawę emerytalną. Ustawa o uposażeniu ma tę cechę, że przystosowana jest do okresu utrwalających się stosunków gospodarczych oraz, że poprawia naogół byt pracowników. Ujemną cechą jest to, że nie ma w niej punktu, któryby umożliwił przystosowanie płac do wszelkich zmian drożyzny. Okazało się to już w bieżącym miesiącu, że płace wypłacone w tym miesiącu są wyższe, aniżeli to, co urzędnicy byliby dostali, gdyby ustawa weszła w życie.

PODATEK MAJĄTKOWY.

Sen. Karpiński referował ustawę o podatku majątkowym. Art. 1 ustawy o celach podatku majątkowego wywołał sprzeciw zarówno w sejmie, jak i w komisji senackiej, obawiano się bowiem, że dochód z tego podatku będzie obrócony na pokrycie niedoboru skarbowego. Obawa ta nie jest słuszna, bo oczywiście o **zupełnym uzdrowieniu naszych finansów za pomocą tej ustawy niema co marzyć, a z drugiej strony jeżeli przyczyni się ona do tego że zmniejszy emisję nowych banknotów, to tem samem przyczyni się już do naprawy** skarbu. Następnie mówca omówił szczegółowo ustawę oraz sposób ściągania podatku majątkowego.

Sen. Wurcel wypowiada zdanie, że umieszczony na początku ustawy frazes, iż podatek majątkowy ma być użyty na cele związane z naprawą skarbu, niema żadnego znaczenia, gdyż wedle słów ministra ma być użyty na bieżące potrzeby. Dlatego mówca wnosi poprawkę do art. 1, która zastrzega, że podatek nie może być użyty na pokrycie bieżących wydatków, a sposób użycia jego określi osobna ustawa.

Sen. Woźnicki przypomina, że klub „Wyzwolenia" w sejmie miał ten przykry obowiązek, że musiał głosować przeciw tej ustawie. Kończy oświadczeniem, że jeżeli poprawki klubu jego nie będą uwzględnione, to klub „Wyzwolenia" głosować będzie przeciw ustawie.

Sen. Krzyżanowski zwraca uwagę, że ustawa ma zasadniczą wadę, tę mianowicie, że podatek ma być płacony w markach polskich. Chce się więc za pomocą wpływu marek uleczyć te same marki polskie. Dlatego wnosimy, aby art. 58 nadać brzmienie następujące:

„Podatek majątkowy może być płacony złotem, platyną, brylantami, czy mającą być wprowadzoną stałą walutą polską". Pozatem zgłoszona rezolucja wzywa rząd do jak najszybszego złożenia sejmowi projektu ustawy o Banku Emisyjnym i stałej walucie polskiej.

OBLIGACJE CZY „OBELGACJE".

Sen. Siedlecki stwierdza, że podatek majątkowy obciąży tylko warstwy niezamożne, gdy zamożne uchylą się od zapłacenia go, dając obligację, które właściwie nazwać należałoby: „Obelgacjami".

Marszałek zawiadamia, że wpłynęła rezolucja sen. Dobruckiego, aby rząd **nie używał wpływów podatku majątkowego na potrzeby bieżące, lecz stworzył z nich osobny fundusz na naprawę skarbu.**

O godz. 2.20 marszałek zarządził przerwę do godz. 3.45.

Po przerwię przystąpiono do dalszych rozpraw nad podatkiem majątkowym.

Sprawozdawca sen. Karpiński odpowiadał na wywody przedmówców i oświadczył się przeciw wszelkim poprawkom, bo wszelkie zmiany, nietylko odwlekają wejście w życie tej ustawy, ale wogóle nie wiadomo, jaki spotkałby ją los, gdyby Sejm zabrał się do niej po raz drugi.

W głosowaniu postanowiono głosować najpierw nad wnioskiem komisji, a w pozostałych głosowaniach przyjęto **ten wniosek o przyjęciu ustawy bez zmian.** Odrzucono także obie rezolucje zgłoszone przez senatorów: Krzyżanowskiego i Dobruckiego.

Przystąpiono do głosowania nad ustawą o stypendjach akademickich, odłożoną z poprzedniego posiedzenia.

FINANSE KOMUNALNE.

Następnie sen. Kędzior przedstawił sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Mówca dowodzi, że finanse **samorządowe są w stanie jeszcze smutniejszym niż państwowe.** Komisja senacka uznała nagłość tej ustawy, lecz widzi w niej mnóstwo braków. Komisja postanowiła zalecić przyjęcie ustawy bez zmian.

Ustawę przyjęto bez zmian w brzmieniu projektu sejmowego.

USTAWA O SPÓŁDZIELNIACH.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad nowelą do ustawy o współdzielniach.

Sen. Adam, jako sprawozdawca prosi o przyjęcie ustawy, proponując w imieniu komisji szereg poprawek.

Ustawę z temi zmianami przyjęto, poczem Senat uchwalił odbyć następne posiedzenie w czwartek o godz. 4-ej.

NOWA ZMIANA NA PLACÓWKACH ZAGRANICZNYCH.

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" telefonuje:

Dowiaduję się, iż p. minister Seyda zamierza w najbliższym czasie odwołać z zajmowanych stanowisk: p. Skrzyńskiego, z Watykanu, p. Knolla z Moskwy oraz p. Jodkę z Rygi.

Następców dotychczas nie mianowano.

PLAN REGULACJI DŁUGÓW REPARACYJNYCH.

PAT. — LONDYN, 11 sierpnja — Rząd niemiecki zawiadomił przewodniczącego amerykańskiej misji dla handlu międzynarodowego, że przyjmuje opracowany przez tę misję plan regulacji długów reparacji, nie zobowiązuje się jednak określenia sumy ogólnej.

OPTYMIZM ANGIELSKIEGO DZIENNIKARZA.

AW. — BERLIN, 11 sierpnia — Komentując coraz bardziej rozbrzmiewające pogłoski o schyłku gospodarczym Niemiec, korespondent „Daily Mail" stwierdza, że katastrofalny spadek marki niemieckiej i pozornie zupełny i ostateczny zanik jej wartości płatniczej nie pociąga za sobą katastrofy samych Niemiec, nie należy bowiem zapominać o tym, że bogactwa naturalne Rzeszy nie zostały naruszone, i że nie są one naogół mniejsze, niż przed 6 laty. Korespondent twirdzi, że dotychczas niema żadnych powodów do alarmów, choćby nawet z tego względu, że urodzaje tegoroczne dopisały w Niemczech, są przynajmniej względnie dobre, wiadomą jest również rzeczą, że olbrzymie zapotrzebowanie zboża pokrytem zostaje jeszcze w ciągu roku bieżącego przez Rosję, gdy własnych zbiorów niemieckich starczy bezwzględnie do stycznia przyszłego roku.

SPRAWA KŁAJPEDY.

PAT — PARYŻ, 11 sierpnia — Konferencja ambasadorów wezwała rząd litewski do udzielenia w ciągu miesiąca odpowiedzi uchwalonego statutu kłajpedzkiego.

ROZŁAM WE WŁOSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

AW. — RZYM, 11 sierpnia — W składzie partji socjalistów włoskich nastąpił rozłam. Znaczny odłam socjalistów, pragnąc prowadzić politykę pojednawczą w odniesieniu do faszyzmu, wystąpił z partji pod przewodnictwem posła Aleksandriego.

Odłam ten — jak się dowiadujemy— zdobył już nawet środki na prowadzenie własnego pisma, które wyjść ma rzekomo wtych dniach, pt. „La Gironda".

KOMUNIŚCI FIŃSCY.

PAT. — RYGA, 11 sierpnia — Z Helsingforsu donoszą, że aresztowania komunistów nie ustają. Prasa fińska podnosi fakt, że znalezione dokumenty dowodzą, że komuniści fińscy znajdowali się pod bezpośrednią komendą Moskwy.

Nr. 213

REPUBLIKA

12 SIERPNIA 1923

Światowa katastrofa w Niemczech.

Berlin, 11 sierpnia.

Wiadomości nadchodzące z Niemiec są nader niepokojące. Strejki powszechne z zabarwieniem politycznem, rozruchy głodowe; dolar dochodzący już w kursie do 10 miljonów. Tak jest dzisiaj, a co będzie jutro — trudno wprost przepowiedzieć. W tem wszystkiem najbardziej charakterystycznem jest to, że we Francji wszystko to zawczasu przewidywano, przyczem prorokami byli nie sfery opozycyjne z lewicy lecz właśnie rządząca prawica. Korespondent paryski „Times" zakomunikował ciekawą pogłoskę, że Poincare przed zamknięciem ostatniej sesji izby francuskiej oświadczył posłom, że Niemcy nie są w stanie wytrzymać dłużej niż 6 tygodni. Od tego czasu minęło już około pięciu tygodni, tak że do daty fatalnej brakuje zaledwie tygodnia. Tej katastrofy widocznie Poincare sobie życzy, bo według wyrażenia Keynesa w tygodniku angielskim „Nation" działa on tak opieszale, ażeby było zapóźno. Ponieważ jedność między Anglją a Francją istnieje już tylko w słowach w rzeczywistości zaś każde z tych mocarstw uprawia politykę odrębną. Niemcy odczuwają wszystkie ujemne skutki tego rozłamu. Do czego ten rozłam doprowadzi w dalszej przeszłości, trudno przewidzieć. Może spowoduje on rewizję traktatu wersalskiego conajmniej odnośnie do tego części gospodarczej. Tymczasem jednak Francja jest mocniejsza politycznie od Anglji, wskutek czego nic nie może zmusić p. Poincarego do zaniechania systemu, który stał się dla Francji kwestją prestige'u państwowego.

W związku z tem położenie Niemiec z dniem każdym się pogarsza. Niezwykły spadek marki niemieckiej oznacza jej faktyczną anulację. Pociąga to za sobą zawrotny wzrost cen na artykuły pierwszej konieczności już nie z dnia na dzień, lecz z godziny na godzinę. Wywołuje to nastrój nerwowy u wszystkich warstw ludności, których zarobki wyrażają się w liczbach fantastycznych, a mimo to nie mogących podążyć za skokami cen. Pod względem politycznym ujawnia się to w spotęgowaniu się wpływów obu skrzydeł krańcowych — prawicowego i lewicowego, które potrafią demagogicznie wyzyskać niezadowolenie szerokich mas ludności. Znajduje to wyraz w rezultacie wyborów, odbywających się do rozmaitych ciał reprezentacyjnych. Zwłaszcza znamiennem jest osłabienie wpływów socjaldemokratów na korzyść komunistów. Naprzykład przy wyborach na zjazd metalowców w Berlinie, gdzie robotnicy ci wynoszą 250 tysięcy, lista komunistyczna otrzymała 55 tys. głosów, a socjalistyczna zaledwie 23 tys. Reszta powstrzymała się od głosowania, co uważa się za dowód, że tacy, którzy nie są tak odważni, by głosować wprost na komunistów, bojkotują wybory. To też gdy wieści z Berlina głoszą o planowanych strajkach, notują one tylko to, co zamierzają komuniści, ignorując w zupełności szajdemanowców. Faktem bowiem jest, że szerokie masy nie mają już zaufania do swych dotychczasowych wodzów umiarkowanych, tak że dawny wpływ socjalistów przeszedł do komunistów, a wpływ liberałów do arcyprawicowych „ludowców" (deutsch-völkische). W tych warunkach rozruchy, jakie stale wybuchają i przybierają coraz groźniejszą postać, świadczą, że utrzymanie porządku staje się dla rządu zadaniem coraz trudniejszem. Jeżeli to leży w planach p. Poincarego, to można mu powinszować triumfu. Wprzeciwnym razie trafnie ironizuje londyński „Star", że **Poincare fabrykuje w Niemczech tyleż komunistów, ile rząd niemiecki drukuje marek.**

W tak rozpaczliwej sytuacji nie widać znikąd ratunku. Nadzieja na pomoc angielską zawiodła. Zmiana na fotelu premjerskim w Anglji nie zmieniła datującego się od lat kilku rozłamu między dwoma głównemi mocarstwami wielkiej ententy. Przeciwnie, Francja coraz wyraźniej grozi polityką samodzielną. Anglja, cierpiąca na bezrobocie, pragnęłaby we własnym interesie pomódz Niemcom, ale nieśmiała próba Baldwina zakończyła się fiaskiem. Wskutek tego mówi się o przesileniu gabinetowem w W. Brytanji, ale kiedy ono nastąpi niewjadomo, a katastrofalna sytuacja w Niemczech wymaga ratunku rychłego.

Włochy po wzmocnieniu się tam ustroju faszystowskiego, ujawniły zrazu sympatje germanofilskie, ale po otrzymaniu od Francji ustępstw w innej dziedzinie, np. w Tunisie, siedzą cicho. W Belgji liczono z jednej strony na socjalistów, nastrojonych pacyfistycznie pod wpływem Hamburga, a z drugiej na klerykałów, ulegających Watykanowi, ale mimo to Belgja wystąpiła do Anglji z taką samą odpowiedzią, jak Francja. Ostatnią nadzieję pokładano jeszcze w Ameryce. Prezydent Harding był przekonanym zwolennikiem pokoju światowego i zwolna zrywał z poprzedniem kursem republikanów amerykańskich pozostawienia Europy własnemu losowi. Niestety, jak na złość, Harding w obecnej odpowiedzialnej chwili zakończył życie. Natomiast następca Hardinga, jak widać, może tylko położenie utrudnić. Nowy prezydent Coolidge uchodzi za wroga Niemiec, a zatem nie wykluczonem jest, że popierać będzie politykę Poincarego.

Taki zbieg okoliczności może się przyczynić do przewrotu w Niemczech i do przesilenia gabinetowego w Anglji, które gruntownie zmieni stosunki między Anglją a Francją. Unjoniści angielscy już dwa razy zadokumentowali swą nieudolność opanowania sytuacji, a przeto możliwem jest, że do władzy dojdą liberałowie, może nawet do współki z partją robotniczą. Czemkolwiek to się wszystko skończy jasnem jest, że Niemcy stoją przed groźną katastrofą, która może się stać także katastrofą światową.

H.

Partje socjalistyczne przeciw szowinizmowi.

Komunikat wspólny wszystkich partji socjalistycznych w Polsce.

Socjaliści nawołują do walki z faszyzmem.

W ciągu tygodni ostatnich odbyły się narady przedstawicieli Polskiej Partji Socjalistycznej, Niemieckiej Socjalno-Demokratycznej Partji w Polsce, Ogólno-Żydowskiego Związku Robotniczego w Polsce „Bund" i Niemieckiej Partji Pracy w Polsce, występującej w imieniu swojem, oraz w imieniu Socjalnej Demokracji Niemieckiej b. dzielnicy pruskiej.

Przedstwiciele stronnictw wymienionych stwierdzili zgodnie, że wzmożona reakcja obszarniczo-kapitalystyczna prowadzi z niesłabnącą siłą swą ofenzywę, zmierzającą do spotęgowania wyzysku ekonomicznego klasy robotniczej, pozbawienia jej osiągniętych zdobyczy politycznych i społecznych, a niepewna władzy, którą osiągnęła w drodze parlamentarnej, nie wyrzekła się bynajmniej faszystowskich metod walki.

W szczególności propaganda nacjonalistyczna zaostrzyła do niebywałego napięcia stosunki narodowościowe, docierając zaś do bardzo szerokich kół społecznych, zwłaszcza w imię haseł antysemickich, stwarza atmosferę ułatwiającą osiągnięcie celów obozu reakcyjnego. Z drugiej strony propaganda ta budzi i wzmacnia nastroje nacjonalistyczne wśród mniejszości narodowych, przetwarza Rzeczpospolitą w arenę nieustannych walk narodowościowych.

W tych warunkach obowiązkiem klasy robotniczej całej Polski jest energicznie wystąpić w obronie swobód demokratycznych, w obronie swych słusznych praw, przeciw faszyzmowi i reakcji, przeciw uciskowi narodowemu i wszelkim objawom nacjonalizmu, przeciwstawiając polityce obozu reakcyjnego i kapitału zasadę międzynarodowej solidarności wszystkich pracujących.

Przedstawiciele wymienionych stronnictw socjalistycznych, działających w Polsce, uznają za konieczne pomimo istniejących między niemi różnic programowych i taktycznych utrzymywanie między sobą stałego kontaktu i koordynowanie w zakresie powyżej wskazanym walki poszczególnych organizacji socjalistycznego proletarjatu.

Warszawa w sierpniu 1923 r.

POWSTANIE NA KAUKAZIE.

PAT. — ODESSA, 11 sierpnia — Sygnalizują z okręgu dońskiego oraz z Kaukazu szereg powstań przeciw sowietom, które dokonują przymusowej rekwizycji zboża z ostatnich żniw. Wzburzenie ludności graniczy z ostatecznością, gdy grozi jej pozbawienie ostatnich środków egzystencji.

SPRAWA KOLONISTÓW NIEMIECKICH W TRYBUNALE SPRAWIEDLIWOŚCI.

PAT. — HAGA, 11 sierpnia — W międzynarodowym trybunale sprawiedliwości przemawiał wczoraj delegat i obrońca stanowiska niemieckiego b. minister Schiffer, nie wnosząc jednak do obrad żadnego nowego argumentu. Profesor Rostworowski w charakterze rzeczoznawców ze strony polskiej zabrał głos po przemówieniu Schiffera, prostując nieścisłości w jego przemówieniu i zwracając jednocześnie uwagę trybunału na kwestje zasadnicze. Sir Edward Pollock pomijając szczegóły, podniósł legalność postępowania rządu polskiego wobec kolonistów niemieckich. Debaty zakończono o godz. 7-ej wieczorem. Termin ukończenia rozpraw i wydania opinji nie jest jeszcze ściśle określony.

NIENAWIŚCI NARODOWE.

PAT. — PARYŻ, 11 sierpnia. — Jak donosi „Matin" francuski i belgijski wydział związku lekarzy-okulistów odmówił udział w kongresie okulistów, który ma się odbyć 25 b. m. w Londynie z powodu, że w tym kongresie mają wziąć udział lekarze niemieccy i że język niemiecki został dopuszczony do obrad. Z powodu tej odmowy kongres okulistów zostaje odroczony.

POWSTANIE NA KUBIE.

LONDYN, 9 sierpnia — Z Manili na Kubie donoszą, że w potyczce między powstańczą ludnością wyspy Indenao i amerykańskiemi wojskami policyjnemi poległo przeszło 100 powstańców, a wśród nich przywódca powstania 150 powstańców odniosło ciężkie rany, reszta poszła w rozsypkę. Policja miała 12 zabitych i 14 rannych. Powstanie uważać należy za stłumione.

ZWŁOKI PREZ. HARDINGA ZŁOŻONE DO GROBU.

PAT. — WASZYNGTON, 11 sierpnia W Marion odbyła się uroczystość złożenia do grobu zwłok zmarłego prezydenta Hardinga. Obecna była jedynie rodzina. Obrzęd był nacechowany wielką prostotą.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

PARLAMENTARZE RUMUŃSCY W POZNANIU.

PAT. — POZNAŃ, 11 sierpnia.—Wycieczka parlamentarzy rumuńskich, po zwiedzeniu wielkich zakładów przemysłowych w okolicy Poznania oraz zabytków miasta, przyjęta była na bankiecie w Bazarze przez wojewodę poznańskiego.

NARADY BUDŻETOWE.

Warszawski korespondet „Republiki" telefonuje:

Onegdaj w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem wice-ministra Markowskiego z udziałem wszystkich dyrektorów departamentów tego ministerjum odbyła się konferencja w sprawie budżetu dochodów skarbowych na rok przyszły oraz w sprawie ewentualnego zastosowania do dochodów tych stałego miernika.

Przewidywane na rok przyszły dochody z podatków bezpośrednich uchwalonych przez izby prawodawcze dadzą — po przeliczeniu na franki złote — sumę dwukrotnie większą niż w roku bieżącym uwzględniając w cyfrach roku bieżącego zaliczkę z tytułu podatku majątkowego. I w innych dziedzinach skarbowych przewidywane są wpływy półtora do 2-ch razy przewyższające wpływy roku bieżącego.

Wwyniku narad co do zagwarantowania preliminowanej wysokości wpływów w roku 1924 uznano za niezbędne zastosowanie środków zabezpieczających stawki podatkowe od ewentualnej deprecjacji.

Odnośne wnioski przedstawione będą Sejmowi podczas sesji jesiennej.

NOWE PROPOZYCJE POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Jak się dowiadujemy, ministerjum skarbu otrzymało szereg nowych propozycji, udzielenia Polsce pożyczek zagranicznych. Niektóre oferty są bardzo poważne i korzystne dla naszego skarbu. Przypuszczać należy, że sprawa zaciągnięcia pożyczki zagranicznej już w czasie najbliższym zostanie pomyślnie rozwiązanana.

Złe i dobre strony palenia tytoniu.

Palenie cygar jest mniej szkodliwe, niż palenie papierosów. — Najszkodliwsza jest fajka. — 10 przykazań dla palaczy.

Jeżeli w sprawie palenia zechcielibyśmy sięgnąć do historji, przekonalibyśmy się, że jeszcze do ery naszej istniały narody, które odurzały się dymem, wdychanym przy pomocy rurek i pochodzącym ze spalenia rozmaitych ziół.

Zarówno Herodot, jak i inni historycy czasów przedchrześcijańskich, podają, że byli to mieszkańcy Babilonu i Tracji. Palenie stanowi też stary obyczaj chińczyków, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, którzy palili od niepamiętnych czasów, tak iż pierwotnie mniemano, że tytoń jest pochodzenia azjatyckiego, gdy w rzeczywistości tytoń wprowadzony został do Chin daleko później z Ameryki.

Szkołę palenia przechodzi z nas każdy w domu rodzicielskim, ucząc się go bądź od ojca bądź od członków najbliższej rodziny rodzaju męskiego i żeńskiego.

Palimy liść tytoniowy bądź zwinięty w postaci cygara, bądź drobno krajany pod postacią papierosów, bądź wreszcie grubo krajany w fajce. Przez spalenie tytoniu wytwarza się dym, który drogą ssania przychodzi w zetknięcie z błoną śluzową jamy ustnej, krtani, oskrzeli i nosa.

Sam proces spalenia odbywa się w sposób następujący:

Zaledwie cygaro zostało zapalone, natychmiast rozgrywa się w niem chemiczny proces destylacji, nie gorzej, niż to ma miejsce w zwykłej retorcie. Ciepłota w cygarze przed strefą spalenia bywa dość niską, natomiast w oddaleniu 3 mlm. wynosi już 90° C., osiągając stopniowo, w miarę zbliżania się do strefy żarzenia się, 300 do 500° C.

Jak widać ztąd, w pobliżu strefy spalania następuje bardzo wysokie ogrzewanie, gdy reszta cygara, z powodu złego przewodnictwa, mało się ogrzewa. Wynika ztąd, iż cały chemiczny proces destylacyjny i spalania rozgrywa się wyłącznie we względnie bardzo drobnej strefie. Posiada to dla palacza pierwszorzędne znaczenie pod względem zdrowotnym.

Stopniowo i powoli przesuwająca się strefa spalania przepuszcza produkty destylacyjne do części cygara niespalonego, tak iż na jego końcu gromadzą się one w dużej ilości. Im nagromadzenie to bywa większe, tem mniej zawiera szkodliwych dla zdrowia domieszek dym, przedostający się do jamy ustnej, nagromadzenie zaś tych produktów szkodliwych będzie tem większe, im wolniej będzie przebiegał dym przez wnętrze cygara.

Z niewielkiemy zmianami taki sam mniej więcej proces spalenia odbywa się przy paleniu papierosów lub fajki.

Cygaro średniej wielkości, wagi około 5 grm., rozwija przeciętnie 3,5 litra dymu—mieszaniny powietrza z gazami rozwijającemi się podczas palenia. Około 80 proc. tego dymu ulatnia się w powietrzu, ilość wciąganego dymu wynosi około 20 proc.

Gazy, wytwarzające się przy spalaniu tytoniu, posiadają wybitne działanie na ustrój ludzki, nie jednakowe u wszystkich, zależnie od mniejszej lub większej wrażliwości palacza i od stopnia nawyknięcia do palenia.

Dym ze spalonego tytoniu, jak każdy zresztą dym, posiada skład nie jednolity Pośród składników znajdujemy ciała, wybitnie trujące, a conajmniej dla zdrowia szkodliwe. Do tych, obok nikotyny jako powszechnie znanego jadu, występującego w dymie tytoniowym, nie jako ciało wolne, lecz jako kwaśna sól organiczna, należą: tlenek węgla, cjanowodór, siarkowodór, amoniak oraz gazy pyrydinowe.

O stopniu szkodliwości tych produktów spalania zdania badaczy rozchodzą się. W ogólności da się powiedzieć, iż po nikotynie, amoniak uważany bywa za najbardziej szkodliwy dla zdrowia. Powstaje on przy spalaniu się białka tytoniowego.

Pominąć nie można i tej okoliczności, że dym tytoniowy, dzięki swemu składowi chemicznemu, posiada wybitne własności przeciwbakteryjne.

Na ogół biorąc, **palenie cygar bywa mniej szkodliwe dla zdrowia, niż palenie papierosów, to ostatnie zaś mniej szkodliwe niż fajka, przy której wciąga się największą ilość dymu.**

Objawy ogólne zatrucia polegają na zawrotach głowy, nudnościach, wymiotach, ściśnieniu w piersiach, bladości twarzy, występowaniu zimnego potu, szumu w uszach, mętnem widzeniu, przyśpieszeniu tętna, które staje się nieprawidłowem.

M. John, drogą bardzo szczegółowych obserwacji i ścisłych mierzeń ciśnienia krwi, doszedł do przekonania, że nikotyna wywołuje zmiany sklerotyczne tętnic. Crämer zaś ustalił przytępienie węchu i smaku od nikotyny, inni znów — porażenie źrenic, osłabienie zdolności akkomodacyjnej, niezdolność rozróżnienia barw, poza całym szeregiem zaburzeń ze strony gardzieli, krtani, płuc i nosa.

Zgodzić się jednak musiemy, iż ludzkość, mimo wielokrotnie stwierdzanych poważnych zaburzeń ustroju pod wpływem palenia, mimo licznych i ciężkich niedomagań na tle dymu tytoniowego, nałogu tego nigdy się już nie wyzbędzie, że wszelka walka, wypowiedziana paleniu, okazuje się nierealną.

Jeżeli więc hygieniści zmuszeni są na polu tem kapitulować, niechaj przynajmniej niewolnicy swego nałogu, hołdując już złu, baczą, aby szkoda, ztąd wynikająca, była jaknajmniejsza, co dałoby się osiągnąć przez przestrzeganie następujących 10 przykazań:

1) Palić tylko wówczas, gdy się jest zdrowym.

2) Pozwolić palić tylko osobom dorosłym.

3) Nie palić mocnego tytoniu.

4) Nie połykać przy paleniu dymu.

5) Palić zawsze przy pomocy fifeczki.

6) Palić raczej cygaro, niż papierosy, raczej tem ostatni, niż fajkę.

7) Nie palić nigdy naczczo i w nocy.

8) Nie zaciągać się.

9) Uważać, aby cygaro, papieros lub fajka dobrze się paliły.

10) Zachowywać w paleniu umiarkowanie.

Pokutujące duchy spaliły szereg domów.

Na przedmieściu miasta Kesckemet, na Węgrzech budził sensację pewien dom, w którym nieustannie „straszyło". Z podłóg wytryskiwały płomienie w górę, sprzęty domowe poczynały krążyć po mieszkaniu. Lustra i obrazy spadały ze ścian i rozmaitego rodzaju hałasy towarzyszyły produkcjom „pokutujących duchów". Albowiem łatwowierni mieszkańcy przedmieścia wierzyli głęboko, że chodzi tu o pokutujące za swoje grzechy duchy.

Oczywiście znajdowali się widze i słuchacze poszukujący innego wytłumaczenia dla tych niezwykłych zjawisk. Jedni uważali tę całą historję z duchami za jakieś ordynarne oszustwo. Pewien inżynier stwierdził, iż ma się tu do czynienia z potężnemi pokładami gazów ziemnych.

Uderzającą rzeczą był fakt, że za wszeprzy tych strachach obecnym był parobek nazwiskiem Jan Farkas. Po pewnym czasie Farkas udał się do Budapesztu, gdzie otrzymał zajęcie w „Cefe Club", skutkiem tego w kawjarni owej zaczęło tak samo straszyć, jak w owym domu na przedmieściu Kesckemet. W końcu ojciec chłopca zabrał go z powrotem do Kesckemet, gdzie znowu zaczęły się powtarzać historje z duchami.

I oto, pewien inżynier chemik Antoni Papp stwierdził, że w chłopcu drzemią tajemnicze siły, które on chce „naukowo" wykorzystać. W istocie chłopak okazał się doskonałym medjum, które inżynier wprowadził w stan snu hypnotycznego i suggerował mu różne rzeczy. W owym czasie wybuchło w Kecskemet kilka tajemniczych pożarów, które w końcu skierowały uwagę policji tamtejszej na młodego Jancsi i jego hypnotyzera Antoniego Pappa. Okazało się, że Papp hypnotyzując chłopca suggerował mu rozmaite zbrodnicze czyny. Wpływowi Pappa należy również prawdopodobnie przypisać owe wszystkie „strachy" w Kecskemet i w Budapeszcie. Inżyniera aresztowano.

MYNONA.

Sylwester w zwierzyńcu.

Znacie chyba wszyscy tragedję Narcyza. Jest to właściwa tragedja samopoznania. Atoli niezawsze cieszymy się z własnej piękności, gdy spoglądamy tęsknie do zwierciadła. Znacie historję o owym rosyjskim generale, przed którym trzeba było zakrywać wszystkie lustra, gdyż wpadał w wściekłość, gdy widział przypadkiem swe odbicie w lustrze — tak był odpychająco brzydki. Nasza miłość własna prowadzi nas zazwyczaj do konstatowania faktu: „Jeszcze mi daleko do siebie, jeszcze nie jestem sobą!"

Stąd pochodzi, że zwykle w przedmiocie ukochanym szukamy odbicia siebie samego, siebie udoskonalonego. (Hebbel: Kochać — znaczy zdobywać siebie w innym. — Przyp. tłom.) Dlatego też wrażenie, jakie nasze własne odbicie w lustrze czyni na nas, wpływa na nas metamorficznie t. j. zmienia fizyczne i psychiczne pierwiastki naszej jaźni.

Dla zrozumienia przytoczonej poniżej historji należy wziąść pod uwagę jeszcze i tą okoliczność, iż co ipso, nolens volens — kto nie poznał się jeszcze w sposób wyczerpujący w lustrze — a lustrem takim jest nieraz nasz bliźni — ten szalenie kocha siebie, bowiem znajduje, iż jest idealny i nie pojmuje, czy można wogóle być innym. Dlatego też — acz nie zwykliśmy sobie tego należycie uświadamiać: obok wszelkich innych walk życiowych z otoczeniem, prowadzimy również walkę z... własnem odbiciem w lustrze.

Zważcie to wszystko, zważcie również i to, co leży na przedłużeniu tej linji myślowej — i niechaj nie dziwi was zdarzenie, które miało miejsce dnia 1-go stycznia 1888 roku w jednym z największych ogrodów zoologicznych w Niemczech.

Kustosz tego zwierzyńca, nazwiskiem Bimpel zauważył pewnego razu, iż od niejakiego czasu małpa „Mimo", którą niesłychane podobieństwo do człowieka uczyniło sławną w całej okolicy, poczyna stronić się od swych koleżanek i zdradza swem zachowaniem usposobienie melancholiczne. Stwożony tym stanem rzeczy i nauczony przez długoletnie doświadczenie, iż smutek przedstawia dla zwierząt niebezpieczeństwo życia (Anatol France: Kurczę, które myśli, jest chore. — Przyp. tłom.) — postanowił Bimpel za wszelką cenę rozbawić Mimonę i w tym celu polecił ją szczególnej uwadze publiczności. Goście zrozumieli to jednak w ten sposób, że poczęli znęcać się nad osowiałem zwierzęciem, myśląc w swej naiwności, iż drażniąc, potrafią je rozweselić. Rezultat był wręcz przeciwny: Mimo przykucnęła w kącie klatki i w tym położeniu znieruchomiała. Bimpel uciekał się do pomocy karmelków, czekoladek, piłek, kolorowych kamyków, wielkanocnych jaj, wizerunków cesarskiej pary, drewnianego biustu Gerharda Hauptmana, szczoteczek do zębów, peruk, gwizdawek, blaszanych żołnierzy, ba, nawet... muzyki Straussa i Wagnera i stroi Burchardta — wszystko daremnie: Mimo zdawała się coraz bardziej zamykać w siebie, że aż litość brała, gdy się patrzało na nieszczęśliwe stworzenie. Bimpel już chciał kapitulować, ale przypadek mu pomógł, sprawiając daleko więcej, niż się można było spodziewać.

Pewnego razu Bimpel spacerował po ogrodzie, trzymając osowiałą Mimonę na ramieniu i spotkał dyrektora zwierzyńca, profesora Golemchen, który zaprosił go w sprawie służbowej do swego gabinetu. Weszli do pokoju, którego jedna ściana była całkowicie pokryta ogromnem lustrem. I tu stało się coś niezwykłego: zaledwie Mimo zoczył swe odbicie w lustrze, z piersi jej wyrwał się przeokropny krzyk, bolesno - łudząco podobny do ludzkiego głosu. Bimpel z trudnością uspokoił zdenerwowane zwierzę. Profesor zapytał:

— Czy Mimo poraz pierwszy widzi się w lustrze?

— Owszem, ale dotychczas nigdy jeszcze nie widział się tak wyraźnie!

— W takim razie puśćcie ją, Bimpel! Może to ją zajmie! Zobaczymy, co zrobi! —

Drżąc na całem ciele Mimo podpełzła na czworakach do lustra. Kiedy znalazła się tuż przed fascynującą ją szklaną taflą, podniosła się, wyprostowała i spojrzała sobie w oczy... Spojrzała tak groźnie i żałośnie zarazem, spojrzała z tak martyrologicznym wyrazem twarzy z giestem, zdradzającym taką mękę, iż zarówno profesor jak i Bimpel byli w najwyższym stopniu zainteresowani. Przypuśćmy, że ty byś spojrzał na siebie do lustra i ujrzałbyś obcą postać...

Tajemnica smutku Mimony polegała na tem, że jaźń jej nie była małpią. U zwierząt, stojących na wyższym szczeblu rozwoju, wypadek ten nie należy do rzadkich. Zdarza się bowiem nieraz w środowisku zwierząt tego czy innego gatunku dusza o niezwyklej subtelności dusza, zapoznana dla cielesnej powłoki, którą je obdarzyła natura. Taką była dusza Mimo, której niewypowiedziana delikatność stanowiła absurdalna sprzeczność w stosunku do szaty cielesnej. Przeżycie w lustrze stało się dla niej tego katastrofą w absolutnem znaczeniu tego słowa, była to tragedja samopoznania.

Ponownie wydała z siebie ów nadludzki krzyk zwierzęcy, rzekłbym nadludzki krzyk — i nagle, niemal kinematoskopijnie — przed oczami Bimpla i Golemchena — z małpy począł się wyłaniać Adam! —

Jak gdyby jakiś klin wpił się w ciało Mimony i wywrócił je na nice; niewidzielne ręce poczęły zmieniać jego kształty, ciało zdało się eksplodować — — aż stało się adamiczne. Dusze Bimpla i profesora natomiast, pod wrażeniem tego zdarzenia poczęły „redukować się" — aż spadły do poziomu małpiej psychiki. Stali się niepoczytalni, acz ciała ich pozostały ludzkie... Mimo zaś czyniła wrażenie człowieka o nieskazitelnie prawdziwych linjach ciała... Był tylko niemy...

Gazety doniosły o samym fakcie, nie będąc w stanie go wytłomaczyć:

„Dyrektor zwierzyńca w ..., profesor Golemchen oraz kustosz Bimpel dostali pomieszania zmysłów. Znaleziono ich w gabinecie profesora G. stojących nieruchomo przy biurku z wzrokiem utkwionym w ogromne zwierciadło, przed którem stał jakiś nagi młodzieniec, jak się okazało, G... choniemy. Inspektor kryminalny O... senkrenz otrzymał polecenie wyświetlenia tego niezwkłego wypadku.

W tymże ogrodzie stwierdzono jednocześnie brak starego ulubieńca publiczności, małpy Mimo". — —

Tak ludzie przechodzą do porządku dziennego nad faktami istotnego cudu. O, wy, ograniczeni w swem prostactwie!

Spolszczył Nik.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ
12
NIEDZIELA

Dziś: Klary P.
Jutro: Hipolita m.

—:—

Wschód słońca o g. 4.10
Zachód o g. 7.12
Wsch. księżyca g. —
Zachód o g 5.37
Długość dnia 15.02
Ubyło dnia g. 1.43

MAŁY FELJETON.

Wywiadowcza polityka.

—:o:—

„Dzielni wywiadowcy urzędu śledczego wpadli na trop międzynarodowego klubu homoseksualistów z licznemi „filjami" w Polsce" (Z gazet: W sprawie zabójstwa adw. Meklenburga).

Nie ulega już dla mnie najmniejszej wątpliwości, że obecnie — nawet ministrom — daje się we znaki nieodpowiednia lektura z lat dziecięcych.

Utwory Conau Doyle'a i awanturnicze dzieje Sherloka Holmesa były uważniej i z większem zamiłowaniem czytywane, niż, powiedzmy, podręczniki historji lub zgoła ekonomji społecznej...

Dlatego prawdopodobnie mamy zdolniejszych wywiadowców, niż... polityków!

Mówią nawet, że, gdyby nie polityka dawnoby już wykryto sprawców słynnych zamachów dynamitowych na redakcje dzienników krakowskich, uniwersytet warszawski i P. K. U. w Białymstoku...

Ale dzielny wywiadowca jest czasem niezręcznym politykiem, i ujawnia rzeczy całkiem niepotrzebne...

To też p. minister Kiernik ogłosił na cale w sejmie, że już wie, kto rzucał bomby...

Wywiadowcy czytali mowę ministra i przekonali się, że to nie sztuka — złapać zbrodniarza, trzeba go jeszcze odpowiednio „ubrać" i nazwać tak, by wszyscy odetchnęli z ulgą:

— Ah, to tak? To — nie ty i nie — ha, a ten trzeci... Ha — ha — ha!

To dopiero spryciarz, ten minister Kiernik!...

I nikt się już więcej dopytywać nie będzie: „kto rzucał bomby?...

— — — — — — —

Nauka nie poszła w las. Urząd śledczy zrozumiał w lot, o co chodzi...

I otóż, w poszukiwaniu śladów mordercy adw. Meklenburga, wykryto odrazu całą **międzynarodówkę!...**

Nie jakąś tam bandę, szajkę zbrodniarzy i kretynów, lecz właśnie potężną organizację **międzynarodowych** homoseksualistów z „jaczejkami" w całej Polsce...

— Jeżeli ma być polityka — powiadają wywiadowcy — to proszę: potrafimy nie gorzej, niż sam p. minister:

„Homoseksualiści wszystkich krajów, łączcie się!" — brzmi hasło nowej międzynarodówki...

A co? Może nie sprytnie?...

Zdolni uczniowie!

Tylko, że zdaje się nam, iż na tej polityce wywiadowców straci zarówno polityka, jak i... wywiad!...

Valet.

Podwyższenie taryfy tramwajowej.

Bilet normalny 3,000 mk.

W związku z podwyższeniem płac pracowników tramwajowych o 23 procent, taryfa tramwajowa podwyższoną została z dniem dzisiejszym cena biletu zwykłego wynosi 3,000 mk., uczniowskiego 1,800 mk., wieczorowego 4,000 mk. i nocnego 6,000 mk. Bilet miesięczny kosztuje 450,000 mk. (b)

MIEJSKI PODATEK OD OBROTU.

Zgodnie z ustawą z dn. 14 maja 1923 r. magistrat m. Łodzi postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o uchwalenie poboru miejskiego dodatku do państwowego podatku od obrotu w wysokości 0,5 proc., poczynając od dn. 1-go stycznia r. b. Dotychczas, jak wiadomo, podatek obrotowy pobierany był przez miasto w formie samoistnej opłaty komunalnej, której stawka wynosiła 0,2 proc.

Jak Łódź obchodzić będzie święto żołnierza polskiego.

Odezwa prezydenta miasta.

Do obywateli m. Łodzi.

Obywatele i obywatelki! Zbliża się dzień pamiątkowy, dzień uroczysty dla każdego obywatela naszego państwa, dzień pełen chwały, w którym waleczna armja polska odparła zuchwałego najeźdźcę od murów Warszawy i tem przyczyniła się do pomyślnego zwrotu w dziejach ostatniej wojny, a w następstwie do odniesienia walnego nad wrogiem zwycięstwa.

Dzień 15 sierpnia 1920 roku pozostanie na zawsze wyrytym w pamięci naszej i w sercach wszystkich szlachetnych synów naszej wielkiej ojczyzny, jako symbol wzniesienia się ducha narodowego do szczytów samozaparcia się i zapomnienia o interesach poszczególnych klas, partji i grup społecznych dla dobra wspólnej Matki-Polski, pozostanie tą datą, kiedy wszyscy obywatele świeżowyzwolonego z jarzma zaborców naszego kraju poczuli się braćmi, dzielącymi wspólnie dolę i niedolę ojczyzny i zapomniawszy o różnicy poglądów pojedyńczych ugrupowań, ramię przy ramieniu — głową, sercem, czy siłą fizyczną wyruszyli zbawiać Polskę, umiłowaną swą Rodzicielkę!

I odnieśli zwycięstwo!

A największą rolę odegrał w owym „Cudzie nad Wisłą" szary żołnierz polski i ten z legjonu Piłsudskiego i ten z pod Kaniowa, czy Rarańczy i wreszcie ta wielka, zapału pełna masa obywateli, która przedtem oręża w ręku swem nigdy nie miała, a obecnie, jako „armja ochotnicza" z generałem Hallerem na czele, pod ogólnym kierunkiem Naczelnego Wodza, obroniła najtrudniejszych placówek i zmusiła bolszewicką szarańczę do cofnięcia się w popłochu!

Cześć więc żołnierzowi polskiemu!

Dzień 15 sierpnia jest u nas dniem, poświęconym żołnierzowi. W dniu tym odbędą się w naszem mieście, jak i w całej Polsce, uroczystości wojskowe, połączone z przeglądem załogi na placu gen. Hallera i uroczystem nabożeństwem, a następnie defiladą wojsk przez ulice miasta.

Łodzianie! Wzywam was do wzięcia udziału w święcie żołnierza polskiego, do licznego stawienia się w tym dniu na miejscu przeglądu, dla zamanifestowania swych uczuć czci i sympatji dla bohaterskiej armji naszej. Spodziewam się, że wszyscy mieszkańcy naszego miasta przystroją w tym dniu uroczystym swe domy i mieszkania chorągwiami o barwach narodowych i nadadzą ulicom miasta wygląd świąteczny.

Niech żyje żołnierz polski, obrońca czci naszej Ojczyzny!

(—) **Marjan Cynarski,**
prezydent m. Łodzi.

Łódź, dn. 11 sierpnia 1923 r.

Dzień 15 sierpnia w Łodzi.

Na dzień 15 b. m. przypada święto żołnierza w rocznice wielkopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą. W dniu tym d-ca Okr. Korp. Nr. IV dokona przeglądu całej załogi w oczach społeczeństwa, władz rządowych i autonomicznych, by pokazać, że wojsko jest „Tarczą i obroną Ojczyzny" i ma tężyznę, gotowość bojową i ducha, uniemożliwiającą wrogom zakusy na całość i niepodległość ojczyzny.

Z wyżej wymienionych powodów wezmą udział w przeglądzie wszystkie wojska garnizonu z chorągwiami (sztandarami) w ubiorze polowym ze sprzętem i uzbrojeniem bojowem.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI.

D-ca 10 Dywizji piechoty i komendant miasta pułk. Małachowski zarządził:

Dnia 14 b. m. o godz. 17 we wszystkich oddziałach przemowy oficerskie na temat „Krótki zarys bitwy pod Warszawą" nawiązując do walki oddziałów z ostatniej wojny.

O godz. 20-ej uroczysty capstrzyk po ulicach miasta orkiestr wojskowych: 28, 31 P. S. K., 10 p. K. a. p. i 4 p. a. c.

Przemarsz orkiestry: orkiestra 28 p. S. K. ulicą Leszno, 6-go Sierpnia, Luizy do Podleśnej, z Podleśnej na Łąkową, z Łąkowej na Milsza, z Milsza w kierunku dworca Łódź-Kaliska (niedochodząc do niego), następnie przez park Poniatowskiego do Pańskiej, z Pańskiej przez Karola do Piotrkowskiej, Piotrkowską do Zawadzkiej, Zawadzką, gdzie zatrzyma się przed Województwem, z tamtąd do koszar.

Orkiestra 31 p. S. K. ulicą Konstantynowską do Piotrkowskiej, Piotrkowską do Cegielnianej, Cegielnianą do Kilińskiego, Kilińskiego do Dzielnej, Dzielną do Sienkiewicza, Sienkiewicza do Głównej, Główną do Kilińskiego, Kilińskiego do Emili, Emili do Piotrkowskiej i Potrkowską do koszar.

Orkiestra 10 P. K. a. p. ulicą św. Jerzego do Konstantynowskiej, Konstantynowską do Gdańskiej, Gdańską do Zielonej, Zieloną do Alej Kościuszki, Aleje Kościuszki, gdzie zatrzyma się przed D. O. K., z tamtąd do św. Anny, św. Anny do Wólczańskiej, Wólczańską do Szosy Pabjanickiej, z Szosy Pabjanickiej do Górnego Rynku, z Górnego Rynku na Piotrkowską i do koszar.

Orkiestra 4 p. a. c. ulicą 6-go Sierpnia do Leszno, Leszno do Konstantynowskiej, Konstantynowską przez Plac Wolności do Nowomiejskiej, Nowomiejską przez Stary Rynek do Wolborskiej, Wolborską do Kilińskiego, Kilińskiego do Dzielnej, Dzielną do Tramwajowej, Tramwajową do Przędzalnianej, Przędzalnianą do Głównej Główną do Piotrkowskiej, a Piotrkowską do koszar.

PRZEGLĄD ODDZIAŁÓW I NIESIENIE CHORĄGWI.

Dnia 15 b. m. o godzinie 8 m. 20 staną oddziały na Placu Gen. Hallera w pełnem wyekwipowaniu bojowem. Oficerowie nie przydzieleni, rezerwowi umundurowani, delegacje społeczeństwa i władz staną na trzy kroki w tył i dwadzieścia kroków w lewo od masztu, frontem zwróceni do oddziałów pieszych. Lewa strona przeznaczona jest dla zrzeszeń, towarzystw i cechów. W tyle za zorganizowanemi towarzystwami miejsce dla społeczeństwa.

Punktualnie od godz. 8 m. 30 komendant miasta pułk. Małachowski raport, zaś o godz. 9 raport d-cy O. K.

Po zdaniu raportu d-cy O. K. i zbliżeniu się tegoż do masztu nastąpi wzniesienie chorągwi na maszt specjalnie w tym celu zbudowanym.

W chwili ukazania się chorągwi na maszcie orkiestry odegrają Hymn narodowy, wojskowi salutują, osoby niewojskowe odkrywają głowy.

W tym czasie baterja 10 pułku K. a. p. odda trzy strzały.

MSZA POLOWA.

Po przeglądzie przez d-ce O. K., jego sztabu i oficerów nieprzydzielonych, odchodzą wszyscy na prawą stronę od ołtarza, delegacje i reprezentacje władz na lewą stronę, gdzie zostanie odprawiona msza polowa, którą celebrować będzie ks. biskup Tymieniecki.

W czasie mszy wygłoszone zostanie kazanie okolicznościowe.

DEFILADA.

Po odbyciu mszy polowej odbędzie się defilada w następującym porządku: 31 p. S. K., 28 p. S. K., 28 p. S. K. Baon Sanitarny Nr. 4, kompanja sztabowa D. O. K. Nr. 4, 4 Dyon Żandarmerji, Związek Strzelecki, 4 p. a. c., 10 p. a. p., 4 Dyon Taborów, 4 Dyon Samochodów.

Oddziały piesze i 4 p. a. c. krokiem, 10 p. a. p., Dyon Taborów i Dyon Samochodów, kłusem.

PO DEFILADZIE.

C-ce D. O. K. odprowadzi do lokalu D. O. K. Nr. IV jeden baon 31 p. S. K. z orkiestrą na czele, zaś pozostałe oddziały przejdą z Placu Gen. Hallera przez miasto następującemi ulicami: Leszno, Konstantynowską, Piotrkowską do św. Anny, Alejami Kościuszki do Głównej Warty, skąd najbliższymi ulicami odmaszerują do koszar. (p.)

WAŻNE DLA REZERWISTÓW 1883 i 1899 ROKU.

Wszyscy rezerwiści roczników 1883 do 1899 winni być zaopatrzeni w książeczki wojskowe. O ile który wspomniany z rezerwistów dotąd takowej nie posiada, winien skorzystać z bieżących przeglądów i stanąć na komisję wojskowo-przeglądową, gdzie otrzyma książeczkę wojskową, bowiem po upływie tego terminu (przeglądu wojskowego) książeczki wojskowe wydawane nie będą. p.

KOMUNIKACJA LOTNICZA.

Ruch na linjach lotniczych Warszawa — Gdańsk i Warszawa — Lwów będzie ograniczony z dniem 13 sierpnia aż do odwołania, w ten sposób, że komunikacja z południa na północ czyli ze Lwowa do Warszawy i z Warszawy do Gdańska odbywać się będzie we wtorki czwartki i soboty, a w kierunku odwrotnym w poniedziałki, środy i piątki. Godziny pozostają nie zmienione.

Komunikacja na przestrzeni Warszawa — Kraków, odbywać się będzie jak dotychczas w obu kierunkach we wtorki, czwartki i soboty z tą zmiana, że odlot z Krakowa przesuwa się na godz. 13 (trzynasta).

Opłaty za świadczenia urzędu stanu cywilnego. Na posiedzeniu w dn. 10-go b. m. magistrat postanowił podwyższyć opłaty za świadczenia urzędu stanu cywilnego o 45,81 proc. zgodnie z orzeczeniem komisji wojewódzkiej o wzroście drożyzny za miesiąc ubiegły. Podwyżka obowiązuje z dn. 6 b. m.

Węgiel zdrożał. Zwyżka cen węgla w ciągu ostatniego miesiąca wynosi przeszło 100 proc. tonna węgla grubego górnośląskiego kosztować będzie 1.450.000 mk. (przed misiącem 670.000 mk.). bip.

Zabawa strażacka w Juljenowie. Zarząd nowoorganizującej się straży ogniowej w Radogoszczu, pomimo trudnych warunków, wszelkiemi sposobami przyśpiesza tak bardzo oczekiwaną przez mieszkańców przedmieścia chwilę uruchomienia straży.

W tym celu z wielkiemi nakładami i przygotowaniami organizuje w Juljanowie w dniu 12 b. m. zabawę, wybierając różnorakie atrakcje, aby dostarczyć rozrywek wszystkim warstwom mieszkańców Łodzi i okolicy.

Należy się spodziewać, że cała ludność poprze ofiarne i szlachetne zabiegi zarządu straży i gremjalnie pospieszy do Juljanowa, aby odetchnąć tam leśnem powietrzem i mile spędzić kilka godzin.

Wycieczka pracowników bankowych. Związek zawodowy pracowników bankowych w Łodzi urządza dla swoich członków w dniu 15 sierpnia r. b. jednodniowa wycieczkę krajoznawczą do Sieradza.

Projektowanem jest również urządzenie w najbliższych tygodniach analogicznych wycieczek do Kalisza, Poznania i innych miast. p.

Dlaczego obuwie jest drogie?

Łódź się lubuje w pięknej nóżce i chodzi przeważnie w najmodniejszych bucikach.

Co mówią o tem szewcy.

Poruszona przez nas sprawa drożyzny obuwia przedstawia się fatalnie.

Perspektywa chodzenia „na bosaka" w zimie — staje się coraz bardziej realną. W najlepszym razie skończy się

na łatanych

przyszwach, podszyciach i zelówkach.

O przyczynach drożyzny obuwia informowaliśmy się u jednego z wybitnych fachowców łódzkich w tym dziale, który nam udzielił następujących wyjaśnień:

— Przemysł szewcki w Łodzi — opiera się narówni z innemi na surowcach zagranicznych. Za obcą walutę — przeważnie amerykańską sprowadza się do karju zamsze, lakiery, gemzy, chromy, ba! nawet dolne skóry. Skutkiem tego wraz ze spadkiem marki podnoszą się koszta produkcji obuwia.

— Czyż nie dałoby się zastąpić surowca zagranicznego — krajowym?

— Łódź jest miastem

wybrednem.

Publiczność tutejsza żąda zawsze gatunków prima sort, wyborowych. Ponadto owo zastąpienie nie wiele odbiłoby się na cenniku. Nasi garbarze pilnują skrupulatnie kursu dolara stosując go w swojej kalkulacji. Jeśli krajowa skóra jest nieco tańsza, to wychodzi jej więcej, bo jest niechlujnie wykonana, pełna cięć i skaz. Poza tem jest

mniej trwała

nawet wtedy, gdy chodzi o zwykle chromy. O gemzach, lakierach i kolorowych i zamszach — niema mowy.

— A jednak nawet tu w Łodzi — istnieją składy obuwia amerykańskiego, które jest tańsze od naszego?

— Owszem. Ale w grę wchodzi tu jeszcze t. zw. fason. Nasz gród lubuje się w nowych fasonach, w modzie, w ostrych nosach

w pięknej nóżce

i jedwabnej pończoszce.

Oglądałem w jednym z magazynów całą szafę pięknego obuwia, wykonanego z najlepszych maerjałów według zeszłorocznego wzoru paryskiego. Obuwia tego — aczkolwiek jest o połowę niższe — nie chcą kupować, bo „fason za stary".

— Czy obniżenie cennika zwykłego obuwia nie dałoby się osiągnąć kosztem podniesienia luksusowego?

— W Łodzi produkuje się prawie wyłącznie obuwie modne. Każda panienka urzędniczka nosi lakierki. Kucharki nawet żądają

„ostrego nosa".

Stare fasony idą na prowincję. W tych warunkach podniesienie cennika pasowo-zagranicznego odbiłoby się w Łodzi niekorzystnie.

— Czy jednak zarobki szewców nie są zbyt wygórowane?

— Cena obuwia łódzkiego wobec silnej konkurencji jest ściśle uzależniona od kosztów robocizny i surowców. Dowodem czego są obstalunki zagraniczne, jakie otrzymują t. zw. „szafkarze" z Francji.

Walka o publiczność

pomiędzy tutejszymi szewcami jest tak wielka i potrzeba gotówki tak nagląca, że każdy z nich zadowala się minimalnym zyskiem, byle tylko sprzedać. Dzięki temu obuwie starszych fasonów — acz solidnie wykonane — można jeszcze i obecnie nabyć stosunkowo tanio.

Podwyższenie taryfy na łódzkich kolejkach podjazdowych.

Stosownie do ostatniej podwyżki ceny przejazdu na poszczególnych liniach przestawiają się następująco:

Na linji Łódź — Zgierz: 2 kl. 15 tys. mk., 3 kl. 10 tys. mk., ulgowy 5 tys. mk.

Na linji Łódź Juljanów: 2 kl. 4 tys. mk., 3 kl. 2.500 mk., ulgowy 1.500 mk.

Na linji Juljanów — Helenówek: 2 kl. 6500 mk., 3 kl. 4 tys. mk., ulgowy 200 mk.

Na linji Helenówek — Zgierz: 2 kl. 5 tys. mk., 3 kl. 3500 mk., ulgowy 2 tys. mk.

Na linji Zgierz — Ozorków: 3 kl. 18 tys. mk., ulgowa 9 tys. mk. —

Zgierz Kaliska, Zgierz Magistrat 3 kl. 3500 mk., ulgowy 2 tys. mk.

Zgierz Magistrat, Proboszczewice: 3 kl. 2500 mk. ulgowy 1000 mk.

Proboszczewice, Lućmierz 3 kl. 4 tysiące mk., ulgowy 2 ys. mk.

Lućmierz, Słowik (szkoła) 3 kl., ulgowa 2 tys. mk.

Słowik Kolej Kujawska 3 kl. 4 tys. mk., ulgowy 2 tys. mk.

Kolej Kujawska, Ozorków, 3 kl. 2.500 mk., ulgowy tysiąc mk.

Na linji Łódź — Aleksandrów: 2 kl. 19 tys. mk., 3 kl. 12 tys. 500 mk., ulgowa 6500 mk.

Łódź, Żubardź, (fabryka Bulego) 2 kl. 4 tys. mk., 3 kl. 2500 mk., ulg. 1500 mk.

Żubardź, Kochanówek 2 kl. 9500 mk. 3kl. 6500mk., ulgowy 3 tys. mk.

Kochanówek, Aleksandrów 2 kl. 6.500 mk., ulgowy 3 tys. mk.

Kochanówek. Aleksandrów 2 kl. 6500 mk., 3 kl., 4 tys. mk., ulgowy 2 tys. mk.

Na linji Łódź, Konstantynów: Łódź Zdrowie 2 kl. 5 tys., 3 kl. 3500 mk. ulgowy 2 tys. mk.

Zdrowie, Konstantynów 2 kl. 11 tys. mk., 3 kl., 7500 mk., ulgowy 4 tys. mk.

Zdrowie,Srebrna 2 kl. 6 tys., 3 kl. 4 tys. mk., ulgowy 2 tys. mk.

Srebrna, Konstantynów 2 kl. 5 tys. mk., 3 kl. 3 tys. mk., ulgowy 2 tys. mk.

Na linji Łódź, Pabjanice: 2 kl. 21 tys. mk., 3 kl. 14 tys. mk. ulgowa 7 tys. mk.

Łódź. Kolej Obwodowa: 2 kl. 4 tys. mk., 3 kl. 2500 mk. ulgowa 1500 mk.

Kolej Obwodowa, Chocianowice: 2 kl. 5 tys. mk., 3 kl. tys. mk. ulgowy 2 tys mk.

Chocianowice, Ksawerów: 2 kl. 6 tysiecy mk., 3 kl. 4 tys. mk. ulgowy 2 tys. mk.

Ksawerów, Pabjanice: 2 kl. 8 tys. mk. 3 kl. 5500 mk., ulgowy 3 tys. mk.

Na linji Łódź Ruda: 2 kl. 10 tys. mk. 3 kl. 6500 mk. ulgowy 3500 mk.

Łódź, Kolej Obwodowa: 2 kl. 4 tys. mk., 3 kl. 2500 ulgowy 1500 mk.

Kolej Ob. Ruda: 2 kl. 6 tys. mk., 3 kl. 4 tys. mk. ulgowy 2 tys. mk.

Na linji Ruda, Rzgów: 3 kl. 6500 mk. ulgowy 3000 mk.

Rzgów, Tuszyn: 3 kl. 8500 mk., ulgowy 4 tys. mk.

Tuszyn Kruszów 3 kl. 4 tys. mk. ulgowy 2 tys. mk.

Ceny te obowiązują na tramwajach normalnych. Ceny zaś pociągów nocnych kosztują o 100 proc. drożej.

Miljonówka.

—o—

We wczorajszym ciągnieniu Miljonówki wylosowany został Nr.

3.398.938.

Pocztowa Kasa/Oszczędności.

Podwyżka cen w restauracjach.

Obiad „urzędowy" będzie kosztował 25,000 Mk.

Restauratorzy zażądali podwyżki cen zakąsek potraw i napoi oraz padwyżki cen obiadu i kolacji tak zwanych porcjowych na marek 25 tys. motywując swe żądanie ostatniem podrożeniem wszystkich prawie artykułów spożywczych szczególnej mięsa i tłuszczów oraz podrożeniem opału i t p.

Wzwiązku z tem w dniu 10 bm. odbyła się w Komisarjacie Rządu w Komisarjacie Walki z Lichwą konferencja komisji ekspertów pod przewodnictwem pana dr. Grabowskiego przy udziale konsumentów.

Cennik restauracji drugiego rzędu po zredukowaniu niektórych pozycji został przyjęty. Co zaś do restauracji pierwszego rzędu zaniechano ustalenia jednolitego cennika na zakąski i potrawy porcjowe ala carte z uwagi na rozmaitość dań, kóre się różnią w poszczególnych restauracjach co do jakości i wielkości.

Natomiast nałożono na każdą restaurację obowiązek ujawnienia cen zakąsek i prorcjowych dań cennika oraz obowiązek ujawniania tych samych cen w kartach obiadowych i wieczorowych. Ujawnienie lub żądanie cen niezgodnych z cennikiem będzie karane.

Uchwalono cenę obiadu złożonego z dwuch dań i kolacji złożonej z dwuch dań podwyższyć z 15 tysięcy na 20 tysięcy dla restauracji pierwszego rzędu oraz z 12 tys. marek na 15 tys. dla restauracji drugiego rzędu.

Co do podwyżki cen piwa to okazało się, że żądanie restauratorów było zbyt wygórowane. Po dłuższej dyskusji uchwalono że na piwie butelkowym restauratorzy mogą zarabiać najwyżej ... proc. ceny zakupu za piwo antalkowe natomiast mogą sprzedawać restauratorzy pierwszego rzędu brutto z zarobkiem 100 proc. restauratorzy drugiego rzędu 70 proc., tak iż przy cenie zakupu mk. 6.700 za jeden litr piwa restauratorzy pierwszego rzędu mogą pobierać tylko marek 13.400, zaś restauratorzy drugiego rzędu tylko merek 11.400.

Nowy cennik wyrobów tytuniowych.

Paczka papierosów będzie przeciętnie kosztować 15,000 Mk.

Z dniem 13 b. m. wejdzie na mocy zarządzenia głównej dyrekcji Polskiego Monopolu tytonjowego nowy cennik wyrobów tytoniowych.

Według nowego cennika ceny wyrobów tytoniowych fabryk rządowych są ustalone w następujący sposób:

CYGARA:

Havana 10.000 mk., Belweder 8.000 mk., Wawel 7.000 mk., Brytanjka 6.5000 mk., Trabuko 6.000 mk., Kuba 5.500 mk., Portoliko 3.500 mk. Miedziane zagraniczne 3.200 mk., Brazyl Wirginja 2.000 mk., za sztukę.

PAPIEROSY:

Sfinks 1.400 mk., Dames 1.300 mk., Kalif 1.200 mk., Egipskie 1.000 mk., Klub 800 mk., Sejmowe 800 mk., Prezydent 700 mk., Damskie 700 mk., Faryzm 6.00 mk., Pogoń 700 mk., Warszawskie 700 mk., Syrena 500 mk., Wisła 500 mk., Wanda 400 mk., zasztukę.

TYTONIE DO PAPIEROSÓW:

Kir 160ooo mk., Ksanti 145.ooo mk., Najprzednjejszy Sułtański 135.ooo mk., Najprzednjejszy Macedoński 120ooo mk., Najprzedniejszy Turecki 100ooo mk., Przedni Turecki 76ooo mk., Średni turecki ... tysięcy mk., Kresowy 50ooo mk. za 100 gramów.

CENY WYROBÓW PRYWATNYCH FABRYK TYTONIU zostały ustalone na:

Cygara luksusowe A. 12ooo mk., luksusowe B. 9.200 mk., najprzedn. A. 7.500 mk., najprzedniejsze B. 5.900 mk., przedni A. 4.300 mk., przedni B. 3.500 mk., średni A. 2.800 mk., ze sztukę.

Papierosy luksusowe A. bez ustnika 1.600 mk., z ustnikiem 1.250 mk., luksusowe B. bez ustnika 1.300 mk., z ustnikiem 1.050 mk., najprzedn. A. 900 mk., najprzedn. B. 750 mk., przednie A. 6.. mk., przednie B.550 mk., średnie A. 5.. mk., za sztukę.

TYTONIE KRAJOWE:

Luksusowy 120ooo mk., najprzedniejszy 100ooo mk., przedni 80ooo mk., średni A. 54ooo mk., średni B. fajkowy 32 tysiące mk., średni C. fajkowy 23ooo mk.

—o—

KURJER HANDLOWY

Na wulkanie walutowym.

...dniu 23 maja kurs wypłaty na New ... na giełdzie warszawskiej przekro... 50.000, zapanowała konster... i przerażenie.

...dem dni później dolar na giełdzie ...wskiej osiągnął kurs 53.250. Sy... dewizowa stawała się z każdym ... coraz bardziej naprężona. Z tego ... datuje się artykuł p. t. „Upór i odpowiedzialności", którego na cza... ...dzie, przytoczenie kilku jego ustę...

...aliśmy:

...towania dewiz na New-York osiąg... niebywałą dotychczas wysokość. ...będzie dalej? Czy będzie lepiej? ...robimy co wtym kierunku?

— Będzie gorzej, gdyż nic nie zrobi... — Oto odpowiedź, która z całą siłą ...wa się każdemu bezstronnemu ob...torowi, nie patrzącemu na sytuację ...różowe biuletyny ministerstwa skar... Dalibóg, z trwogą piszę to zdanie. ...tego, aby nie być jaknajgłębiej ...konanym o fatalnej prawdziwości tej ...opartej o granitowy mur dowodów ...kiemy są cyfry ministerstwa skarbu, ...tego, że społeczeństwo nasze nie ...cierpkich słów prawdy. Wszak o ...milej cieszyć się pozornie, aniżeli ...wić się smutną rzeczywistością. Le... już bowiem w naszej naturze, że ...zo lekko traktujemy zagadnienia na... skarbowo-gospodarczej. Wpadamy ...dzie od czasu do czasu w trans in...owania się skarbowością, ale jedynie ..., by móc później przez dłuższy czas ...ko zapomnieć o rzeczywistości. ...ednak wolno państwowo niewyrobio... ...m społeczeństwu, jakiem jesteśmy, ...ewolno czynnikom stojącym bardzo ...o nawy państwowej. Społeczeństwo ...em niema wglądu, ani też możności ...ytej oceny tych spraw. Tymczasem ...niki rządowo-parlamentarne powin... ...siadać w pełni świadomość o ciążą... ...ich odpowiedzialności. Przypatrz... ...e naszym stosunkom!

...amy pięknie wydany druk sejmowy ...ia 1 marca, zatytułowany jako pro... ...ustawy o naprawie skarbu Rzeczy...politej. Projekt ten rozkłada sanację ...trzy lata. Dwa blisko kwartały pier...go roku sanacyjnego upłynęły, a myś ...nie posunęli się naprzód.

Nasza polityka skarbowa nie jest ni... ...innem, jak tylko drogiem i bezna...nym łataniem dziur.

W Polsce, nie myślimy ciągle jeszcze ...orjami gospodarczemi. Dla formy ...ęcamy treść, dla ambicji — dobro ...stwa, dla fikcji politycznych — rzeczy...ość gospodarczą.

A ty biedny polski obywatelu wiedz, ...obecnie za najwyższy obiegowy bank... ...nie kupisz ani jednego nawet dolara. ...sam, jakie masz rządy. Bez wzglę... na to czy jesteś prawicowcem, czy ...icowcem, powiedz twoim posłom i se...torom, że obecnie najwyższym, polity...nym celem jest — uzdrowienie skarbu. ...anie to się później, tem gorzej dla ...bie. Za pół roku najwyższy obiegowy ...nknot choćby nazywał się stotysiączką, ...będzie wart połowy dolara.

Kiedyż nareszcie przeniknie wszyst...ch świadomość, że odpowiednikiem po... państwa jest zdolność wytwórcza oraz ...ciwo.

My zaś tracimy jedno i drugie. Każdy ...dzień zastaje nas biedniejszymi. Dlaczego ... dzięki upartości i brakowi odpowie-dzialności naszych polityków".

Tak zapatrywaliśmy się na sytuację w dniu 30 maja. Niestety, nasze przewidywania prawie w zupełności się ziściły.

O naprawie skarbu, ani słuchu ani duchu. Podatek majątkowy, zasadniczy trzon akcji sanacyjnej wałkowany jest w senacie.

Nasz najwyższy banknot opierający się na notowaniach urzęd. wart jest jedną piątą dolara. Marka polska w przeciągu osiemdziesięciu dni, straciła 600 proc. swej wartości. Odpowiada to teoretycznej, przeciętnej stracie każdego dnia aż 8 procent.

W dalszym ciągu o rzeczywistości gospodarczej nie myślimy. W skórę bierzemy, wskutek następstw, wynikłych z zajęcia zagłębia Ruhr. Gdyby siedem miesięcy roku bieżącego, nie było straconych dla naprawy skarbu, zawadjacka polityka finansowa Rzeszy, nie mogłaby nam bardzo wiele zaszkodzić. Dzisiaj jest zupełnie inna sytuacja. Wobec tych wypadków nie możemy stać obojętni, gdyż zagrażają one naszem najbardziej żywotnem interesom.

Interes gospodarczy, a nie sympatjia, miłości „dobre słówka", gdyż wyrazy przyjaźni — winien być dla naszej polityki wyłącznie miarodajnym względem. Tego zaś ciągle Warszawa nie może zrozumieć.

Marka niemiecka ciągnie nas w przepaść, z której wyjścia nie ma.

Tych wszystkich prostych związków przyczynowych, nie rozumie się u nas.

Tymczas dolar spada, a nędza polskiego robotnika i inteligenta, wzrasta z każdym dniem.

Wstrząsy, które targają Niemcy, mogą niebawem stać się zjawiskiem codziennem na naszym organiźmie.

Do tego zaś dopuścić nie powinniśmy żadną miarą.

Dr. Leszek Kirkien.

Wiadomości gospodarcze.

O UREGULOWANIE SPRAWY WYWOZU TOWARÓW.

Kupcy zawierają często umowy z kupcami zagranicznymi na dostawe towarów, które w danej chwili nie objęte są zakazem wywozu.

W międzyczasie jednak ukazuje się rozporządzenie zabraniające wywozu towaru, co do którego niektóre firmy pozawierały już z zagrania umowy.

W ten sposób kupcy polscy nie mogą dopełnić powziętych zobowiązań i zmuszeni są do czynienia starań o pozwolenie na wywóz w drodze wyjątkowej, motywując zwyżkę swą tem, że przez niedopełnienia umowy podrywa się zaufanie zagranicy do kupiectwa polskiego.

W sferach kupieckich istnieje opinja że o wiele skuteczniejsze w praktyce byłoby zarządzenie ministra przemysłu i handlu, regulujące tę sprawę. b.

KAUCJE W WEKSLACH.

Handlowy kor. „Republiki" telefonuje z Warszawy:

Ministerjum skarbu rozesłało do wszystkich ministerjów wyjaśnienie, dotyczące przyjmowania przez władze państwowe kaucji, pobieranych od poszczególnych dostawców, przedsiębiorców itp. instytucji prywatnych. W celu uniknięcia unieruchomienia poważniejszych sum gotówki, ministerjum skarbu zezwala przyjmowanie kaucji nie tylko w papierach wartościowych, co było już ściśle określone poprzednimi okólnikami, ale również w sola wekslach, oczywiście tylko poważnych i odpowiedzialnych wystawców.

Niemożna natomiast składać kaucji w żadnych „najlepszych" nawet akcjach.

NALEŻNOŚCI CELNE.

Handlowy korespondent „Republiki" telefonuje z Warszawy:

Na mocy rozporządzenia min. skarbu dyrekcje polskich kolej państwowych korzystają z prawa do odraczenia wpłaty należności celnych na czas do2-ch miesięcy, o ile odprawy celnej towarów dokonały ajencje celne tych kolei. Zobowiązania powinny być pokryte przez dyrekcje polskich kolei państwowych po upływie miesiąca, wpłata powinna nastąpić najdalej w ciągu pierwszych 5-ciu dni każdego miesiąca.

UMOWY Z WŁADZAMI RZĄDOWEMI.

Ministerjum skarbu, w rozesłanym niedawno do wszystkich ministerjów okólniku, wyjaśnia podstawy na jakich przedsiębiorstwom państwowym wolno jest zawierać z prywatnymi instytucjami umowy w złotych polskich.

Umowy te jednak mają swoją złą stronę, gdyż złotego kurs wzrasta nieco szybciej od cen tj. od spadku nie giełdowego kursu marki polskiej, ale jej kupczej siły wewnątrz kraju.

To też umowy władz rządowych zawarte np. z dostawcami w maju, a przeliczone obecnie podług złotego, okazują się dla tychże dostawców nader miłą niespodzianką, gdyż daje im cenę wyższą od żądanej, na czym oczywiście traci skarb państwa.

Odwrotnie przedstawia się sprawa dla tych przedsiębiorców, którzy mają względem władz dządowych jakieś zobowiązania pieniężne z ubiegłych miesięcy. Sumy te, przerachowane obecnie podług kursu złotego, są tak poważne i niepomiernie wysokie, że przechodzą nieraz siły płatnika i są w stanie podkopać jego byt.

Z MIN. PRZEM. I HANDLU

Handlowy kor. „Republiki" telefonuje z Warszawy:

Duże zainteresowanie wśród sfer gospodarczych wywołał ostatnio przyjazd do Warszawy radcy handlowego poselstwa polskiego w Moskwie p. Łęckiego, który udzielał wyjaśnień w min przem. i handlu w sprawach związanych ze stosunkami ekonomicznemi polsko-rosyjskiemi. Radca Łęcki udzielał informacji wczoraj już dzień ostatni, a we wtorek zaś wyjeżdża z powrotem do Moskwy. Wszelkich wywiadów dziennikarskich, radca Łęcki ze względów politycznych odmówił.

STREJK W FABRYCE RUDZKIEGO.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj wybuchł strejk w fabryce Rudzkiego na tle zatargu przy ściąganiu podatku dochodowego od zarobków robotniczych.

Po ostatnich podwyżkach dla robotników przemysłu metalowego, podwyższono im również odpowiednio wysokość stopy podatkowej.

Rezultat jest taki, że obecnie pobory **robotników nie wiele różnią się od lipcowych.**

W załatwianiu zatargu pośredniczy **ministerjum skarbu, które poleciło ściągać podatek według norm ubiegłego miesiąca, do nadwyżek zaś zastosować specjalną stopę procentową.**

CENY ZBOŻA.

W ubiegłym tygodniu płacono przy dostawie większej ilości za 100 kg. (244 funty) pszenneś kongresowej 720 tysięcy marek, żyto wielkopolskie stare 400 tys. marek, żyto kongresowe nowe 365 tys. marek, owies kongresowy 590 tyysięcy marek, owies wielkopolski 580 tys. marek, jęczmień wielkopolski 305 tys., marek rzepak kresowy jeden milion marek, mąka żytnia kongresowa 555 tys .marek, otręby żytnie 225 tys. marek. p.

ZATARG W BANKU DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.

W związku z niewypłaceniem dodatków drożyźnianych za m. czerwiec i lipiec pracownicy Banku dla Handlu i przemysłu w Warszawie Oddziału w Łodzi, w. m., wystąpili do Dyrekcji o wypłacenie tychże.

Zaznaczyć należy, iż wszystkie banki prócz wyżej wymienionego za m. czerwiec dodatek wypłaciły, a o ile nam wiadomo część poważniejszych instytucji wypłaciła już drożyźniane za lipiec.

O ile żądania Pracowników Bankowych nie będą uwzględnione będzie proklamowane bezrobocie. p.

TARYFY KOLEJOWE W NIEMCZECH.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Niemiecka rada kolejowa odbyła wczoraj posiedzenie plenarne, na którem uchwalono obliczać taryfy osobowe i towarowe na podstawie stałej wartości. Opłaty zarówno osobowe jak i towarowe podniesione zostaną o 600 proc. w stosunku do dotychczasowych

—o—

GIEŁDY.

—:o:—

OFICJALNA CEDUŁA WALUTOWA.

PAT. — WARSZAWA, 11 sierpnia.—

GOTÓWKA.

Dolary 245.000.
Marki niemieckie 0,06.

CZEKI.

Nowy Jork 245.000.
Londyn 1,200.000
Paryż 13.900.
Berlin 0,06.
Bruksela 10800.

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

AW. — WARSZAWA, 11 sierpnia — Tendencja dla akcji utrzymana. Urzędowa:

Zieleniewski 2.500000
Chodorów 1.550000
Bank Polsk. Przem. Lwów 87000 i pół
Bank Małopolski 100000
Bracia Jabłkowscy 50000
Nieurzędowa:
Konopie 750000
Pruszków 75000
Nitrat 65000
Lokomotywy 210000
Polski Lloyd 65000

KURS DOLARA W BERLINIE.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia — Giełda była dziś nieczynna. W obrotach pozagiełdowych notowano dolary 4 do 4 i pół miljona marek.

ZAMKNIĘCIE GIEŁD TOWAROWYCH W GDAŃSKU.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnia — Giełdy towarowe w Gdańsku w sobotę przed południem a po południu z małemi wyjątkami zamknięte, podobnie jak banki i giełda.

PRAWO i ŻYCIE.

Kasjer, któremu tak się podobały urzędniczki, że wypisywał ciągle ich słodkie imiona... na listach płacy.

I za to dostał się pod sąd.

Kasjer komendy policji państwowej w Łodzi, Władysław Kozłowski, wyjeżdżając w pierwszych dniach sierpnia 1922 r. na urlop, wręczył listę płacy za sierpień, jak również pozostałość niewypłaconej różnych funkcjonarjuszów gotówki, buchalterowi Józefowi Urbańskiemu, kierownikowi działu gospodarczego.

Kasę policji przejął dn. 1 grudnia 1922 roku starszy przodownik, Wiktor Złotokowski, który przy rewizji, dokonanej z początkiem grudnia, zauważył wielkie nieporządki w rachunkowości.

Między innemi wyszło na jaw, że Józef Urbański sfałszował dwukrotnie podpi[s] b. urzędniczki Julji Bredówny w listach płacy dodatków wyrównawczych za sierpień 1922 r., jak również podpis urzędniczki tejże komendy, Józefy Śmiało w liście płacy za miesiąc sierpień.

Przez to samo przywłaszczył sobie Urbański 93,596 marek z pieniędzy skarbowych, które jednakowoż wpłacił do kasy skarbowej na conto komendy policji dopiero dnia 9 grudnia, kiedy stanowczo zażądano odeń przedłożenia listy płacy. Uczynił jeszcze przed czasem, kiedy dowiedziała się o tem władza, powołana do ścigania tego przestępstwa.

Sprawę powyższą rozważał sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego.

Oskarżony na sądzie nie przyznaje się do inkryminowanego mu czynów, podając na swę obronę to, że podpisał nazwiska urzędniczek z powodu zaczętej kontroli przez izbę kontroli państwa w przedświadczeniem, że pieniądze te musiały być wpłacone i jedynie przez zapomnienie nie wpłacił do kasy skarbowej

Świadkowie składają zeznanie zgodnie z okolicznościami sprawy.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego p. prokurator Lewicki popierał oskarżenie z art. 440, 667 k. k.

Sąd po naradzie skazał Urbańskiego na 3 miesiące aresztu, a na zasadzie amnestji darował mu całkowicie karę.

—XX—

Podwyższenie podatku na prawo jazdy po mieście.

Na wniosek wydziału podatkowego, magistrat uchwalił zmianę § 3 statutu o podatku za prawo jazdy po mieście, podnosząc stawki podatku do wysokości następującej:

1) od dorożki jednokonnej 200,000 mk., od dorożki dwukonnej 400,000 mk.,
2) od wozu ciężarowego, platformy, resorówki: jednokonnej 200,000 mk., dwukonnej 400,000 mk.,
3) od wozu meblowego 800,000 marek,
4) od wózka ręcznego 50,000 marek,
5) od karety lub landa 2,500,000 mk.,
6) od powozu lub wolanta 1,500000 mk.
7) od bryczki 650,000 marek,
8) od samochodu osobowego: o sile do 20 HP. 2,250,000 mk., o sile wyższej ponad 20 HP. 3,000,000 marek,
9) od samochodu ciężarowego: do 3 ton 1,000,000, do 4 ton 1,750,000 mk.,
10) od motocyklu 350,000 mk.,
11) od roweru 50,000 marek.

Uchwała powyższa wymaga zatwierdzenia rady miejskiej.

SPRAWY ROBOTNICZE.

O URLOPY ROBOTNICZE.

Wczoraj zgłosiła się do inspektora pracy delegacja związku krawieckiego, która prosiła o interwencję wobec nieprzestrzegania przez majstrów ustawy urlopowej.

Inpsektor pracy przyrzekł opornych pracodawców pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. b.

MODYSTKI GROŻĄ STREJKIEM.

W lokalu związku krawców „Igła" odbyło się zebranie modystek, na którem omawiano sprawę zarobkową.

Referent wskazał, że fach ten ma zatrudnienie tylko podczas sezonu i wobec tego modystki znajdują się w najgorszych warunkach.

Po dyskusji nad tą sprawą uchwalono wystąpić z żądaniem podwyższenia płac o 150 proc., a w razie nieuwzględnienia żądań. przystąpić do strejku. b.

STREJK CZAPNIKÓW SKOŃC[ZONY].

Jak już donosiliśmy, prze[d] tygodniami wybuchł strejk cz[apników], którzy zażądali 125 proc. podw[yżki].

Onegdaj w lokalu klubu r[] czego odbyła się konferenc[ja] współdziale zainteresowanych [] czapnicy zgodzili się na podw[yżkę] wysokości 90 — 100 proc., wobe[c] strejk został skończony. (b)

PODWYŻKA DLA POWROŹ[NIKÓW].

Wczoraj w lokalu związku [] niczego odbyło się zebranie po[wroźni]ków, na którem zdano sprawo[zdanie z] odbytych konferencji z praco[dawcami], którzy zaproponowali 45 proc. p[odwyż]ki.

W dyskusji nad sprawozdan[iem] wiązała się ożywiona dyskusja [] zultacie większością głosów uch[walono] przyjąć propozycje pracodawców.

PODWYŻSZENIE OPODATKOWANIA SPIRYTUSU.

We wczorajszym numerze dziennika ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, tyczące się dodatkowego opodatkowania spirytusu, wydane w wykonaniu rozporządzenia rady ministrów z dnia 26 lipca rb.

Opodatkowanie to podniesione zostaje z 20 na 35 tysięcy od litra spirytusu 100 stopniowego.

Na znak dodatkowego opodatkowania wyrobów wódczanych należy nalepić na każdej flaszcze niezależnie od opasek poprzednio nalepionych jeszcze jedną i to równolegle do etykiety.

Z dniem wejścia w życie rozporządzenia rady ministrów z dnia 26 lipca rb. obowiązane są fabryki wódek aż do wyczerpania zapasu opasek nakładać na flaszki z wyrobami wódczanemi po 2 takie opaski.

Po wypuszczeniu nowego nakładu opasek o innej barwie nakładać się będzie na flaszki z wyrobami wódczanemi tylko po jednej opasce nowego typu. b.

Papierosy „restauracyjne". [] zwyczaj, że w restauracjach [] rosy pobierało się ceny wyższ[e] znaczone w cenniku.

Wreszcie zwróciły na to uw[agę] dze i postanowiły ścigać wszys[tkich re]stauratorów, którzy paskowni[e] papierosach. (b)

Kto podbija ceny mięsa. Stwi[erdzono], że restauratorzy kupują u rz[eźników] mięso, przeznaczone na sprzedaż [] liczną i płacą wyższe ceny prz[] jąc się do wzrostu drożyzny [] Wobec tego referat walki z [lichwą] zarządził kontrolę restauratorów [pod]bijających ceny mięsa, jak równ[ież rze]źników, ignorujących wydane [prze]niki. (b)

Dyrektor teatru zamordował właściciela teatru.

W Bordeaux wywołał olbrzymią sensację krwawy dramat, który rozegrał się w teatrze Trianon, a bohaterami jego są: bogaty przemysłowiec Cahen właściciel tego teatru oraz artystyczny kierownik Bonal.

Przemysłowiec udał się do teatru Trianon na konferencję z dyrektorem, w sprawach teatralnych. Rozmowa odrazu przybrała charakter burzliwy, ponieważ dwaj ci panowie nie mogli się prozumieć co do pewnych ważnych spraw. Co dalej zaszło niewiadomo na razie, wykaże to dopiero śledztwo. Faktem tylko jest, że Bonal pochwycił nagle rewolwer, leżący w szufladzie jego biurka i strzelił kilka razy do Cahena. Przemysłowiec został przeszyty 7 kulami. Miał jednakowoż jeszcze tyle siły, że wyszedł z teatru i dostał się do najbliższej apteki. Przewieziono go do szpitala św. Andrzeja gdzie następnie zaraz wyzionął ducha.

Zabójca sam oddał się w ręce policji i zeznał że popełnił swój straszny czyn w zdenerwowaniu, do jakiego go doprowadziły pogróżki Cahena.

— Działałem bez premedytacji — oświadczył. Wszystko to stało się tak szybko, że sam doprawdy nie wiem, jak został spełniony czyn którego jaknajserdeczniej żałuję. Z całego serca życzę sobie, aby p. Cahen pozostał przy życiu.

Bonal uchodzi za doskonałego aktora i człowieka wielkiej kultury artystycznej. Na początku ubiegłego sezonu, objął dyrekcję teatru Trianon, podnosząc ogromnie zarówno dochody, jak i poziom artystyczny tego teatru. Wszyscy, którzy go znają sa zdumieni tem, że człowiek, ten zdolny był popełnić morderstwo.

Król w podróży.

Przed paru tygodniami odbył się w Bawarji ślub drugiego syna ex-króla Saskiego z księżną Thurn-Taxis. Na tę uroczystość pojechał do Bawarji również były król Fryderyk August. Znając przepisy nowej republiki, postanowił w czasie swego przejazdu przez Saksonję unikać wszystkiego, co mogłoby republikę obrazić. Jednak podróż jego nie dała się utrzymać w tajemnicy i tłumy wiernych Sasów zebrały się na jednej stacji, ażeby złożyć hołd byłemu panującemu.

Tłum stał w spokojnem oczekiwaniu, ale gdy król nie ukazywał się w oknie, zaczął wznosić okrzyki na jego cześć, z początku nieśmiało, potem coraz głośniej, a gdy i to nie pomagało, uniesieni zapałem, zaczęli poddani bez ceremonji pukać do okien wagonu.

Król znalazł się wobec tego w nader przykrej sytuacji. Jednak udało mu się uratować sytuację, republikę, a zarazem szyby wagonu. Spuścił okno, wysunął pięść i zawołał gromkim głosem w czysto saksońskiem narzeczu: „Ładni z was republikanie!“

—o—

Ludzie, którzy za życia byli na własnym pogrzebie.

Niezwykły to bądź co bądź wypadek, aby ktoś za życia był na własnym pogrzebie. Tego rodzaju jednak rzecz zdarzyła się niedawno w Japonji. „Bohaterami“ tego osobliwego pogrzebu byli pewni starzy małżonkowie w mieście Kochi. Małżeństwo owo dosięgnąwszy wieku lat 70, uczuło nieprzepartą ochotę uczestniczenia w uroczystościach, zarządzonych na wypadek ich śmierci. W otoczeniu licznego orszaku „żałobników“ udali się do świątyni Hongwan, gdzie według rytuału budaistycznego odbyło się uroczyste nabożeństwo pogrzebowe. Po tej ceremonji odbyła się obfita stypa, w której wzięli udział również pogrzebani. Na uczcie tej z powodu obfitości trunków, większość żałobnego żałobnego towarzystwa wpadła w wesoły nastrój, niezupełnie odpowiedni na pogrzebie. Staruszkowie sądzą, że przez urządzenie takiej uroczystości przebłagali bóstwa śmierci i będą mogli jeszcze żyć bardzo długo.

OSTATNIE TELEGRAMY.

W OCZEKIWANIU STREJKU GENERALNEGO.

AW. — GDAŃSK, 11 sierpnia — Według doniesienia korespondenta socjalistycznej „Danziger Volksstimme“ z Berlina, sytuacja w całych Niemczech jest do najwyższego stopnia naprężona, zwłaszcza, że cała ludność niemiecka, bez różnicy, jest silnie podniecaną ostatnimi wypadkami na polu gospodarki ekonomicznej.

W wielu fabrykach robotnicy porzucają pracę, twierdząc, że i tak będą musieli z głodu umrzeć, jeżeli nie nastąpi sanacja stosunków ekonomicznych, a czy śmierć przyjdzie wcześniej, czy póżniej, to obojętne. W wielu okolicach panuje silne wzburzenie wśród rzesz pracujących. W najbliższych dniach spodziewać się należy wybuchu strejku generalnego w całych Niemczech.

ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW.

PAT. BERLIN ,11 sierpnia — Jak donosi „Vorwärts“, wczoraj po południu odbyło się w parlamencieposiedzenie zwołane przez berliński komitet związków zawodowych. Przyjęto rezolucję domagającą się natychmiastowej dostawy środków płatniczych i środków żywnościowych oraz wyrażno zapatrywanie, że rząd dr. Cuno ponosi winę w obecnej ciężkiej sytuacji i z tego powodu nie można mu udzielać zaufania.

STREJKI W BERLINIE.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia. — Z powodu strejku personelu nie kursują dzisiaj ani tramwaje, ani koleje podziemne. Strejkują również częściowo pracownicy kolei miejskich.

PAT. — BERLIN, 11 sierpnia. — W zakładach Simensa i Borsyga robotnicy opuścili prace.

PAT. — DUESELDORF, 11 sierpnia. Zarobki górników w okręgu zagłębia Ruhr wzrosły w ciągu ostatnich trzech dni o 245 procent.

STANOWISKO ANGLJI WOBEC NIEMIEC.

LONDYN, 11 sierpnia (Telegram wł. „Republiki“). — Oświadczenie kanclerza Rzeszy niemieckiej dr. Cuno, że Niemcy nie oczekują żadnego wmieszania się Anglji do ich spraw, wywołało w kołach politycznych Londynu wielkie wrażenie.

Wśród sfer politycznych wielki nacisk kładą na to, że błędnem byłoby przypuszczenie, iż Anglja, która nie jest zupełnie zainteresowana bezpośrednio w okupacji zagłębia Ruhr, powzięła jakie kolwiekbądź uchwały w tej sprawie.

Oficjalne koła Anglji są wciąż jeszcze tego zdania, że na niemieckie propozycje należy dać odpowiedź i Anglja uczyni to tylko wtedy, jeżeli jej odpowiedź będzie wspólnie ułożona z odpowiedzią aljantów.

E. S.

PLAN SPŁAT REPARACYJNYCH.

PAT. — LONDYN, 11 sierpnia. — Reprezentacja amerykańskiego komitetu dla handlu międzynarodowego złożyła Baldwinowi plan spłat reparacyjnych i długów międzysojuszniczych.

BADANIE GOSPODARKI KOLEJOWEJ.

PAT. — WARSZAWA, 11 sierpnia — Na skutek decyzji nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego, oraz ministra kolei żelaznej p. Karnlińskiego, dziś wyjechała w celu zbadania gospodarki warsztatowej i cieplnej specjalna komisja techniczna.

BANK SOWIECKI W RYDZE.

PAT. — RYGA, 11 sierpnia — Tutejsza filja sowieckiego Wnieszlorgu otwiera w Rydze bank dla finansowania operacji tranzytowych. Zasadniczą zgodę na otwarcie banku sowieckiego udzielił jeszcze b. minister skarbu, skrajny socjal-demokrata Buszewicz, który też wraz z b. ministrem pracy Lorentzem wejść ma do zarządu banku i reprezentować niezbędny ustawowo udział łotewski.

Ogłoszenia drobne:

Kupno i sprzedaż

(za wyraz 450 m)

Pianino Sellera sprzedam zotaz. Orla 12 m. 21 front III piętro. Zastać można od 7 wiecz. 159-1

UŻYWANY fokowy lub karakułowy żakiet ewentualnie imitację kupię i płacę gotówką. Oferty do administracji „Republiki" pod lit. E. H. 82—3

SPRZEDAM szafę, biurko, bieliźniarkę, stół kuchenny, stolik do kart walizę skórzaną. Piotrkowska 132-9. 46-2

Nauka i wychowanie

(za wyraz 240 mk.)

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana Nr. 12, m. 4, od 3—5 po poł. 48-2

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki języków. Ul. Kilińskiego № 86-3 (siódma) 53-2

Rutynowany korespondent polsko-niemiecki, piszący także na maszynie, buchalter, pierwszorzędna siła biurowa poszukuje posady. Zgłoszenia do „Republiki" sub. Korespondent. 173-5

Rozmaite

(za wyraz 360 mk.)

AKUSZERKA PIPIKOWA przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych, Piotrkowska Nr. 132. 699

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego lub bez mebli. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod „F. G." do admin. „Republiki". 088—3

ZA ODSTĄPIENIE pokoju zapłacę każdą cenę. Zgłoszenie do „Republiki" pod „Urzędnik" 051—4

Posiadam plac w centrum miasta, oparkaniony szopami, szukam wspólnika, aby założyć jakikolwiek interes. Wiadomość Cegielniana nr. 81 u Padwy. 149—1

Pokoju umeblowanego lub b... przy rodzinie poszuk... zaraz. Cena obojętna. Oferty do adm. pod „Z. K." 168—1

Poszukuję 2 pokoje umeblowane dla 2-ch osób przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe oferty do adm. „Republiki" sub. Z. G. 160—

Pokoju przy rodzinie poszukuję. Cena obojętna. Łaskawe oferty pod sol. chrz. do „Republiki" 169—

Posady.

SAMODZIELNY kierownik kancelarji ruchu większego przedsiębiorstwa fabrycznego, rutynowany buchalter i korespondent polsko-niemiecki, znający stenografię i pisanie na maszynie, zmieni chętnie posadę z dniem 15-go sierpnia. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Kierownik kancelarji" 142—

Młoda kobieta, uczciwa z średniem wykształceniem poszukuje posady praktykantki w składzie aptecznym. Oferty Lipowa 67 u dozorcy domu. 161—

Panna izraelitka, poszukuje posady ekspedjentki, kasjerki lub innego zajęcia; wyjedzie. Oferty do „Republiki" „Pracowita". 166—

Potrzebna sprzedawczyni zdolna, podręczna i uczennica do składu mód. Wschodnia 39. 168—

MŁODA inteligentna panna, pragnie zmienić posadę (jako pomocn. buchaltera) Oferty do „Republiki" sub. „Pomocnica"

Zagubione dokum...

za wyraz 225 mk.)

Zaginął wyciąg z księgi stałej ludności na imię Hersza Sztajna, wydany w m. Sieradzu. 161—

Zaginął 6-letni chłopiec dnia 9 b. m. Nazywa się Lajzer Granatsztajn ... aksamitna brona czapka ... bronzowe ubranie. Kto by coś o chłopcu wiedział jest proszony o odprowadzenie go Granatsztajna, Konstantynowska 49. 180—

Zagubiono 20 akcji „Polska Nafta" za Nr. Nr. 448570 do 448551 do ... dane przez Bank Handlowy w Łodzi oddział w Warszawie. Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić za wynagrodzeniem. Działoszyński, Kilińskiego 32. 178—

Ogłoszenia. Dnia 11.VIII zgubiono w Handlowym Banku Warszawskim przy ul. Dzielnej № 17 portfel, zawierający czek na sumę 1.000.000 marek na Bank Kupiecki przy ulicy Piotrkowskiej № 10 i weksel, wystawiony przez p. Lejba ... przy ulicy Aleksandrowskiej № 102, płatny dnia 10.VIII i paszport na imię Majera Kaszuba, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego № 30 i różne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się do adm. „Republiki" pod „M. K." 184—

Czytajcie „Express Wieczorny"

Prenumerata: w Łodzi mk. 35.000 i odnosz. do domu 3000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 40.000 miesięcznie. Zagranicą mk. 60.000 miesięcznie.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 700 za wiersz milimetrowy (na stronie 8 szpalt) W TEKŚCIE: mk. 1600 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NADESŁANE: mk. 1100 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NEKROLOGI mk. 1000 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) Zaręczynowe i zaślubinowe po taksie mk. 100 000 ... ogłoszenia cyfrowe o 50 proc. drożej Zagran. o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Republika i Express wieczorny łącznie 65.000. Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 2-14. — Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rokopisów niezamówionych nie zwraca się.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. Marjan Nusbaum-Ostaszewski. — Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ostaszewski.